

Protokół Nr XXXVI/13
z obrad nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny
odbytych w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Sitkówka-Nowiny
Nowiny, ul. Białe Zagłębie 25
z dnia 13 listopada 2013 roku

Obecni wg załączonej listy obecności.

Rozpoczęcie obrad sesji godzina 14.00 zakończenie godzina 16.55.

Protokolant: Alina Jedynak – inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

W sesji uczestniczyli:

- Radni Gminy Sitkówka-Nowiny (zgodnie z listą obecności),
- Wójt Gminy pan Stanisław Barycki, Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym, Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka, Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska,
- Pan Michał Lipiec – Komendant Komisariatu Policji w Chęcinach,
- Pani Ewa Kopolovets – kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach,
- Pan Paweł Kaszyński – kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy,
- Pan Adam Głogowski – dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Nowinach,
- Pan Włodzimierz Siwiec - dyrektor ZGKiM w Nowinach,
- Pan Grzegorz Toporek – dyrektor ZOSiP w Nowinach,
- Pan Tomasz Gruszczyński – dyrektor Szkoły Podstawowej w Bolechowicach,
- Pan Jacek Kania – dyrektor GOK „Perła” w Nowinach,
- Pani Ewa Supierz – główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach,
- pracownicy GOK „Perła” w Nowinach,
- przedstawiciele zespołów działających na terenie gminy,
- Pan Michał Kolera - redaktor „Echa Dnia”,
- przedstawiciel „Głosu Nowin”,
- mieszkańcy gminy.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

3. Podjęcie uchwał:

- w sprawie wprowadzenie zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.
- w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/218/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitkówka-Nowiny na lata 2013-2016.
- w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.
- w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XLIV/352/10 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 29 kwietnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

4. Zakończenie obrad.

Ad. 1 i 2 Otwarcie sesji

Obrady XXXVI nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny VI kadencji 2010-2014 otworzył o godz. 14.00 Przewodniczący Rady Gminy pan Sebastian Nowaczkiwicz, który na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad - stwierdził quorum uprawniające Radę do podejmowania uchwał.

Na sesji w chwili otwarcia obecnych było 15 radnych.

Przewodniczący Rady Gminy powitał Wójta Gminy, Radnych, pracowników Urzędu Gminy, dyrektorów jednostek budżetowych Gminy, mieszkańców gminy.

O godz. 14.01 z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk.

Ad. 3

Podjęcie uchwał:

- **w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok**

Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję.

Wójt Gminy Stanisław Barycki – panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zaproszeni goście. Wiemy jaki miała przebieg sesja w dniu 30 października, że nie został przyjęty pakiet uchwał, który ma istotne znaczenie dla funkcjonowania gminy w najbliższym okresie. A mianowicie, to nie uchwalenie tych zmian w budżecie będzie decydować o kształcie projektu budżetu na 2014 rok, jak też dalsze jego losy przyszłościowo. Dlatego jeśli państwo pozwolą to ja przedstawię swoje stanowisko w tej sprawie. I później bym prosił panie Przewodniczący, żeby mnie uzupełnili w swoich wypowiedziach: pani Skarbnik i pan kierownik referatu

budownictwa, który odpowiada razem z moim zastępcą za inwestycje, i oni będą w tym temacie się chcieli również wypowiedzieć.

O godz. 14.03 do sali obrad wrócił Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk.

Wójt Gminy Stanisław Barycki – otóż proszę państwa 30 października wiemy jak zakończyła się sesja związana z nieprzyjęciem pkt dotyczącego zmiany w budżecie, kwoty niewielkie niektóre, ale miały bardzo istotne znaczenie, naraziły na szwank opinię naszej gminy, osób i myślę, że szkoda, że w ferworze jakiejś zapiekłości, do tego doprowadziliśmy. Ja nie będę czytał tej informacji, którą chciałem przedstawić 30 października, z racji tej, że pan Przewodniczący jakby praktycznie nie przeprowadził dyskusji na temat proponowanych zmian, dlatego będzie to załącznik do dzisiejszego protokołu sesji nadzwyczajnej a jednocześnie ta moja informacja ukazała się na stronie internetowej gminy, do której również klub „Wspólne dobro” dokonał określonego odniesienia. Także ja odniosę się do sytuacji aktualnej.

- Informacja z sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 października 2013 roku stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Szanowni państwo my nie działamy przypadkowo, nie działamy na zasadzie emocji chwili, tylko realizujemy określoną strategię rozwoju gminy od lat. Czynimy to w okresie tzw. kadencyjności, czyli od wyboru rady w 2010 roku praktycznie realizujemy budżety 2011, 2012 i obecnie rok 2013 i został nam jeszcze rok 2014. Jakie cele nam przyświecały i przyświecają naszym działaniom - po pierwsze:

- I. Zwiększanie dochodów gminy.**
- II. Zmniejszanie wydatków bieżących gminy.**
- III. Zwiększanie wydatków majątkowych gminy.**
- IV. Utrzymywanie niskiego i bezpiecznego zadłużenia gminy z tytułu kredytów.**

Realizacja powyższych założeń będzie dokonywana w następujący sposób:

I. Dochody budżetowe gminy.

Obecnie występuje zagrożenie wykonania dochodów budżetowych 2013 roku, dlatego też podjęto działania mające na celu utrzymanie dochodów na tym samym poziomie co w 2012 roku. W konsekwencji powyższego dokonywana jest od dłuższego czasu systematyczna analiza oraz weryfikowane są wszystkie źródła dochodów. Na skutek tej weryfikacji w 2013 roku wyegzekwowano zaległości podatkowe w kwocie 158 033,54 zł - może to jest niewielka

kwota, ale jednak świadczy o tym, że działalność określonych służb jest zintensyfikowana.

W następnych latach zamierzamy spowodować zwiększenie dochodów budżetowych bieżących i majątkowych, a mianowicie:

1. W zakresie dochodów bieżących poprzez:
 - a) wzrost stawek podatków o wskaźnik inflacji, a w przypadku rażąco zaniżonych stawek w stosunku do stawek maksymalnych i stawek stosowanych w gminach sąsiednich, stopniowe podnoszenie stawek w celu niwelowania tych różnic,
 - b) jeszcze bardziej skuteczne egzekwowanie zaległości,
 - c) przestrzeganie zasady kompletności opodatkowania (obejmowanie opodatkowaniem nowych nieruchomości oraz przeprowadzanie kontroli podatkowych w zakresie prawidłowości oraz kompletności opodatkowania),
 - d) poszukiwanie nowych zewnętrznych źródeł dochodów, takich jako dotacje czy dofinansowania,
 - e) przyciąganie nowych inwestorów oraz partnerów gminy.

2. W zakresie dochodów majątkowych poprzez sprzedaż nieruchomości, realizowaną w miarę konieczności, po wcześniejszej analizie cen rynkowych oraz opłacalności zbycia nieruchomości. Tak pozyskane środki ze sprzedaży zamierzamy przeznaczać na wydatki majątkowe - inwestycje.

II. Wydatki bieżące gminy.

- a) Ustalono limity wydatków bieżących, na poziomie wykonania wydatków bieżących w 2012 roku i planujemy ich dalsze stopniowe obniżanie.
- b) Podjęto działania inwestycyjne dające możliwości zwiększania przychodów własnych przez instytucję kultury GOK "Perła", tj. wdrażając realizację zadania inwestycyjnego - Zagospodarowanie terenu wokół Pływalni „Perła”, w tym budowa basenów letnich.
- c) Zalecono dyrektorom jednostek organizacyjnych gminy analizę stanu zatrudnienia i przedstawienia koncepcji jego zmniejszania. Najbardziej zalecana metoda to nie zatrudnianie nowych osób. Redukcja etatów w przypadku odejść z pracy z przyczyn naturalnych tj. np. na emeryturę.

III. Wydatki majątkowe gminy.

Priorytetem jest zwiększanie w miarę możliwości ich finansowania z dochodów bieżących, a także dochodów majątkowych i zaciąganych kredytów oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych.

IV. Zadłużenie z tytułu zaciągniętych kredytów.

Podkreślenia wymaga fakt, iż zadłużenie naszej gminy jest bardzo niskie w stosunku do innych gmin powiatu kieleckiego oraz bardzo bezpieczne mając na względzie współczynniki ustawowe. Zajmujemy przedostatnie miejsce w powiecie po względem zadłużenia. Wskaźnik zadłużenia do dochodów ogółem wynosił w 2012 roku 29,26%, a po wprowadzeniu proponowanych zmian w budżecie 2013 roku wyniesie 26,02%. Planowe zaciągnięcie w budżecie 2013 roku nowego kredytu w kwocie 2.200.000,00 zł nie wpłynie na zwiększenie naszego zadłużenia na koniec 2013 roku. Faktyczne zadłużenie zmniejszy się, ponieważ więcej w 2013 roku dokonamy spłaty wcześniej zaciągniętych kredytów w kwocie 3.700.000,00 zł. W wyniku spłaty kredytów, zadłużenie zmniejszy się o 1.500.000,00 zł i wyniesie na koniec 2013 roku 11.350.000,00 zł. Na koniec 2012 roku wynosiło 12.850.000,00 zł.

Przy takich wskaźnikach zadłużenia można rozważać możliwość zaciągania kredytów na zadania inwestycyjne w kolejnych latach.

Klub Wspólne Dobro w swoich wnioskach prosi o zwiększenie zadań, bez jednoczesnego wskazania źródeł ich finansowania. Jeżeli Klub nie zgadza się na zaciągnięcie kredytu, to winien wskazać inne źródło, z jakiego zostaną sfinansowane dodatkowe zadania, w sytuacji zmniejszających się dochodów gminy. Należy zaznaczyć na marginesie, iż Państwo sami przyczyniacie się pośrednio do spadku dochodów budżetowych gminy, nie zwiększając stawek podatków i opłat, co skutkuje w naszym przypadku również zwiększeniem tzw. Janosikowego.

Nie wskazują Państwo na podstawowe kierunki polityki finansowej gminy, a w szczególności sposobu uchwalenia zrównoważonego budżetu. Negowane są tylko niektóre założenia projektu zmiany budżetu, bez przedstawienia koncepcji odnoszących się do całości finansów gminy.

To są takie uwagi ogólne, natomiast jeszcze chciałem zwrócić państwa uwagę na fakt - mam tutaj protokół z sesji z dnia 25 września br. i w pkt. 6 sesji omawialiśmy "Informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy Sitkówka-Nowiny za I półrocze roku budżetowego".



I jakie mamy zapisy w protokóle:

- "Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że w/w informacja trafiła dużo wcześniej do radnych, sołtysów i była omawiana na posiedzeniach komisji. Zapytał czy są pytania do tej informacji."

I na tym się zakończyła dyskusja na temat sprawozdania z wykonania I półrocza.

Dlaczego nie odczytano opinii RIO, gdzie jest ocena Komisji Rewizyjnej Rady Gminy? Co było obowiązkiem to przedstawić. Brak tej informacji spowodował dezinformację i doprowadzenie do takiej sytuacji jaka w tej chwili istnieje. My nie po to sporządzamy sprawozdanie za półrocze, żeby dać satysfakcję tylko RIO, tylko dla państwa przede wszystkim przygotowujemy te informacje. I te informacje trzeba czytać, analizować. A były podane przyczyny zagrożenia, jakie na dzisiaj występują. I tutaj ja nie będę powielał pewnych informacji, bo pani Skarbnik tu przytoczy w konkretnych cyfrach co spowodowało, że musieliśmy skorygować dochody budżetu, w tym dochody własne i wydatki, które się z tym wiążą. Jeśli nie ma dochodów, nie ma wydatków. I może tyle na wstępie. Jeśli pan Przewodniczący pozwoli to proszę o udzielenie głosu pani Skarbnik.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - dziękuję. Ja tylko chciałbym się odnieść do początku pańskiej wypowiedzi. Panie Wójcie nie wiem, może pan akurat wtedy przez chwilę nie uważał na sesji 30 października, ja przy omawianiu każdego punktu, przed głosowaniem jakiegokolwiek uchwały pytam się o to czy ktoś chciałby zabrać głos, otwieram dyskusję. Proszę sobie przesłuchać protokół z poprzedniej sesji, jest zapis. Pytam przed każdą uchwałą czy ktoś chce zabrać głos. Była dłuższa cisza i w tym momencie zamknąłem dyskusję i przeszliśmy do głosowania. Niestety nie będę wyciągał każdego za język czy ktoś chce coś powiedzieć, szczególnie pana, bo jeżeli chciałby pan coś powiedzieć to wtedy ma pan prawo zabrać głos i zgłosić się do wypowiedzi.

Proszę bardzo panią Skarbnik o zabranie głosu.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zaproszenia goście.

Przedstawione w projekcie zmiany budżetu są niezbędne dla zachowania płynności finansowej w jednostkach organizacyjnych Gminy. Trudności finansowe Gminy w bieżącym roku powstały na skutek pogłębiającego się kryzysu w budżecie państwa.

Pierwszym tego zwiastunem było zmniejszenie w ciągu roku o kwotę **500 973,00 zł.** subwencji oświatowej. Zmiany tej dokonaliśmy w marcu br. Próbowaliśmy wyjaśnić dlaczego ta subwencja została nam zmniejszona, jednak otrzymując pisma z Ministerstwa nie dostaliśmy dostatecznej odpowiedzi. Możemy na tej podstawie się tylko domyślać, że

zmieniono wzór wyliczania tej subwencji.

Niestety również w dniu 25 września br. zostaliśmy zmuszeni do zmniejszenia kolejnych źródeł dochodów budżetu o kwotę persaldo 908 316,87 zł i dotyczyło to:

- wpływów z tytułu opłaty eksploatacyjnej,
- wpływów z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- wpływów z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska.

Ponadto zagrożone jest wykonanie dochodów z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Na plan z Ministerstwa jaki otrzymaliśmy w kwocie 4.338.000 zł wykonanie na 30 wrzesień br. było 2.912.000 zł.

Niezrealizowanie powyższych dochodów jest związane z kryzysem, który dotyka nie tylko budżet państwa, ale i przedsiębiorców, którzy ograniczają swoją działalność, co widać ze zmniejszających się wpływów z tytułu opłaty eksploatacyjnej i podatków dochodowych. Wpływy z tytułu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi zostały zmniejszone na skutek podjęcia przez Radę Gminy uchwały, w której określono zbyt małe stawki na funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami. Środki pozyskane z opłat nie zapewnią zbilansowania się systemu. Mniejsze wpływy z tytułu opłat i kar za korzystanie ze środowiska są z kolei spowodowane zmianą przepisów dotyczących terminów wpłat, oraz wprowadzeniem nowych zwolnień ustawowych.

W projekcie zmian budżetu na dzień 30 października br. i teraz obecnie w tym projekcie, który teraz składamy, zmniejsza się plan dochodów budżetu o kwotę 4.898.683,22 zł z następujących źródeł:

- dotacji celowej zaplanowanej w kwocie 1.200.000,00 zł z Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach na zadania w zakresie infrastruktury wodociągowo - kanalizacyjnej na terenie gminy Sitkówka-Nowiny.
Brak możliwości wyegzekwowania dotacji w kwocie 1.200.000,00 zł z Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach na zadania w zakresie infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej na terenie gminy Sitkówka - Nowiny, powoduje wycofanie z realizacji zadań dotyczących budowy wodociągów;
- zmniejszono sprzedaż nieruchomości o kwotę 3.698.683,22 zł.

Takie działania były akceptowane przez Radę Gminy w poprzednich latach. Tak było w 2012 roku: zmniejszyliśmy dochody w ciągu roku z tytułu sprzedaży o kwotę 5.591.353,87 zł. W 2011 roku zmniejszyliśmy dochody ze sprzedaży nieruchomości o

kwotę 3.854.895 zł. I tak kryzys w państwie ma wpływ na ceny nieruchomości i ich sprzedaż. W chwili obecnej sprzedaż jest mniej korzystna, niż zaciągnięcie kredytu w kwocie 2.200.000 zł z planowaną spłatą w 2014 roku. Dlatego też taką podjęto decyzję.

Należy podkreślić, iż mimo niepełnej realizacji budżetu po stronie dochodów, budżet gminy 2013 roku zamknął by się nadwyżką i nie byłoby konieczności zaciągania kredytu, jeśli dokonano by zaplanowanej sprzedaży nieruchomości.

Chcę również wyjaśnić, tak jak to czyniłam na Komisjach Rady Gminy, że kwota 3.698.683,22 zł nie stanowi wartości nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, nieruchomość ta była wyceniana na przeszło 7.000.000 zł. Nie znamy obecnie dokładnej ceny rynkowej, ponieważ nie ogłaszaliśmy żadnego przetargu na jej sprzedaż, więc wyciąganie wniosku co do jej wartości jest nieuprawnione. W budżecie celowo z ostrożności zaplanowano kwotę mniejszą.

O zagrożeniach wykonania budżetu po stronie dochodów Rada Gminy była na bieżąco informowana, na Komisjach, oraz w "Informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze 2013 roku", oraz informacji o kształtowaniu się WPF. Jak wynika ze złożonych informacji realizacja dochodów bieżących na dzień 30 czerwca 2013 roku była na poziomie 50,05%, co oznacza iż mimo niepełnej realizacji zagrożonych dochodów, inne dochody zostały wykonane w wyższej wysokości. Tylko dochody ze sprzedaży mienia nie były realizowane i tu należało się zastanowić, czy doprowadzać do tej sprzedaży. Rada Gminy jednak nie odniosła się w żaden sposób do realizacji dochodów. Nie wskazała też kierunków polityki finansowej na wypadek nie wykonania dochodów w 100%. Na sesji Rady Gminy we wrześniu dotyczącej informacji z realizacji budżetu za I półrocze 2013 roku przyjęto sprawozdania bez żadnej dyskusji.

W omawianym projekcie uchwały zmniejszono plan wydatków budżetu o łączną kwotę 1.896.883,22 zł z następujących źródeł:

- a) wydatków bieżących planu finansowego Urzędu Gminy w kwocie 704.383,22 zł, w tym o kwotę 200.000 zł zmniejszono koszty obsługi zadłużenia, co było możliwe ponieważ dokonywano przed terminem spłat rat kredytów przypadających w tym roku,
- b) wydatków bieżących planu finansowego GOPS o kwotę 13.600 zł,
- c) wydatków majątkowych o kwotę 1.554.000 zł dotyczących zadań, które nie będą zrealizowane w pełni w 2013 roku, a ich realizacja będzie przeniesiona na 2014 rok. Zmniejszenie tych wydatków omówi pan Kaszyński Kierownik Referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Inwestycji i Drogownictwa.

Projekt uchwały przewidywał również zwiększenia wydatków budżetu:

- 23.300 zł z tytułu wpłaty na fundusz celowy dla policji na zakup samochodu,
- 350.000 zł z tytułu dotacji podmiotowej dla GOK „Perła”,
- 1.800 zł dla Szkoły Podstawowej w Kowali w związku z otrzymaną darowizną,
- 5.000 zł naprawa napisu na budynku Remizy OSP w msc. Kowala,
- 5.000 zł „Budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w gminie Sitkówka-No winy”,
- 5.000 zł wkład własny na realizację projektu unijnego „Mali Kowalanie”,
- 4.055 zł wkład własny na realizację projektu unijnego „Comenius”,
- 10.000 zł na zakup kamery termowizyjnej dla OSP Wola Murowana - ten wydatek jest dodany w obecnym projekcie. Nie było tego wydatku w projekcie na 30 października br.

Należy również podkreślić, że ustalone limity wydatków bieżących na 2013 rok uchwałą budżetową w styczniu br. w kwocie 40.218.854,72 zł zostały utrzymane na tym samym poziomie i po uwzględnieniu zmian proponowanych niniejszą uchwałą wynoszą dokładnie 40.213.334,72 zł - czyli uległy niewielkiemu zmniejszeniu o kwotę 5.519 zł. Czyli zmniejszyliśmy o tę 5.519 zł wydatki bieżące w stosunku do pierwszej uchwały budżetowej przed jakimikolwiek zmianami.

Nie podjęcie uchwały o zmianach w budżecie uniemożliwi realizację wymienionych zadań. Nie przyznanie kwoty 350.000 zł z tytułu dotacji podmiotowej dla GOK „Perła”, spowoduje utratę płynności finansowej jednostki, problemy z wypłatą wynagrodzeń pracownikom. Uniemożliwi to terminowe regulowanie zobowiązań. Propozycja zwiększenia środków dla „GOK” Perła na bieżącą działalność nie powinna być zaskoczeniem. Pan dyrektor zgłaszał zapotrzebowanie na środki do projektu budżetu na kwotę 2.800.000 zł. Została jednak zaplanowana tylko kwota 2.000.000 zł. Zmniejszenia tej kwoty dokonano w celu motywacji kierownictwa tej jednostki do pozyskiwania większych przychodów własnych. Tak też się stało na co potwierdzeniem jest zrealizowana inwestycja budowy basenów letnich w ramach zadania zagospodarowanie terenu wokół Krytej Pływalni „Perła”. Decyzja o realizacji tej inwestycji zapadła w kwietniu 2013 roku. Niewątpliwie zwiększyło to realizację przychodów własnych, ale baseny letnie nie były czynne cały sezon i dopiero w roku 2014 będzie można rozliczać opłacalność tej inwestycji. Ponadto trudności finansowe GOK „Perła” spowodowane są niewątpliwie nie możliwością uzyskiwania przychodów własnych w okresie przerwy w działalności spowodowanej prowadzeniem prac

remontowych i inwestycyjnych. Drastyczne ograniczanie kwot dotacji dla instytucji kultury może prowadzić do jej likwidacji z przyczyn ekonomicznych.

Klub "Wspólne Dobro" w swoich wnioskach prosi o zwiększenie zadań, bez jednoczesnego wskazania źródeł ich finansowania. Nie wiemy na podstawie tych wniosków jak dokonywać zmian w budżecie. Nie wskazują Państwo, czy nie dokonując zmian polegających na zmniejszeniu wydatków majątkowych (o co prosicie) mamy zaplanować większy deficyt i tym samym kredyt wyższy o 1.554.000 zł, co by się wiązało z zaciągnięciem kredytu na dłuższy okres spłaty. Czy może nie zmniejszać dochodów ze sprzedaży, której i tak nie zrealizujemy w tym roku. Również nie zmniejszanie wydatków majątkowych nie ma większego sensu, ponieważ i tak z przyczyn obiektywnych nie zostaną one zrealizowane. Więc nie ma potrzeby zaciągania kredytu w wyższej wysokości. Ponadto niedostosowanie planu dochodów i wydatków do wykonania spowoduje, iż w WPF będziemy mieć lepsze wskaźniki, ale nie prawdziwe. Będą zawyżone dochody i wydatki, więc do czego nam będzie służyć WPF? Jak mamy opierać się na nieprawidłowych wskaźnikach planując budżet 2014 roku i prognozując budżety lat następnych? Jeśli nie będziemy urealniać planowanych wartości to jakim narzędziem będzie dla nas WPF.

I chciałbym tak na koniec poinformować wszystkich, że jeżeli dzisiaj nie zostanie przyjęty ten projekt uchwały przez Radę, na pewno już nie będziemy mogli go odkładać w czasie, ponieważ potrzebujemy 30 dni na opinię RIO o możliwości zaciągnięcia kredytu oraz przeprowadzić postępowanie wyboru ofert na udzielenie kredytu. Również projekt budżetu na 2014 rok na pewno nie będzie przedłożony w terminie ustawowym do 15 listopada, ponieważ bez decyzji co ze zmianami w budżecie roku 2013, nie można dokończyć prac nad projektem budżetu roku 2014. Dziękuję bardzo.

Pan Paweł Kaszyński kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - panie Przewodniczący, Wysoka Rado, panie Wójcie. Chciałbym się odnieść do zarzutów odnośnie pomniejszenia środków na 6 inwestycjach na prawie 40 wykonywanych w tym roku. Są to:

- budowa sieci wod-kan. grup inicjatywnych - ze względu na to, że nie dostaliśmy dotacji którą zakładaliśmy, w wysokości 550.000 zł ogłosiliśmy przetarg w tym roku na wykonanie grup inicjatywnych na kosztorys inwestorski opiewający na 548.000 zł. Ze względu na koniunkturę panującą w państwie firma zwycięska w tym przetargu wykonała te roboty w okolicach 200.000 zł, więc zostało zdjęte 350.000 zł z tej inwestycji ze względu na to, że nie dostaliśmy pieniędzy z MZWiK.

Jeśli chodzi o dokumentację projektową, która była na stronie klubu "Wspólnego

dobra" - proszę państwa my mamy przygotowaną na 6,5 mln zł dokumentacji projektowej. Do tego czeka jeszcze trzy następne grupy inicjatywne na kwotę 1.331.000 zł, które już posiadają pozwolenia na budowę;

- jeśli chodzi o budowę ciągów pieszo-jezdnych na terenach komunalnych przy blokach nr 33 i 38 - to zdają sobie państwo sprawę z tego, że jest to związane z inwestycją "Wodociągów Kieleckich" na terenie Sitkówki zarówno kieleckiej, jak i naszej, gdzie robione są nowe sieci kanalizacyjne i wodociągowe. Tak samo będą robione przyłącza wodno-kanalizacyjne i ze względu na to, że nie są zrobione w okolicach tych blokach te przyłącza, jest wstrzymywana cały czas ta inwestycja i przesuwana z roku na rok. My dokumentację wykonaliśmy w 2006 roku, w 2007 roku zostały wykonane pierwsze prace na podstawie tej dokumentacji. Dopiero "Wodociągi Kieleckie" mają zakończyć inwestycję polegającą na wykonaniu przyłączy wod-kan w przyszłym roku, dlatego też ta pozycja też pokaże się w przyszłym roku. Ale jest to uzależnione od przebiegu prac budowlanych "Wodociągów Kieleckich";
- budowa ścieżek rowerowych - proszę państwa to nie jest taka prosta sprawa jak wszystkim się wydaje. Ścieżki rowerowe trzeba wkomponować w istniejący ciąg komunikacyjny. Nie jest to zbyt szeroki ciąg komunikacyjny, gdzie można sobie tak jak ludzie sobie wyobrażają - zrobić ścieżkę i jest fajnie. My cały czas jesteśmy na etapie uzgodnień I-szego etapu, który chcemy przeprowadzić, jest to etap na terenie Szewc i Zagród, gdzie jesteśmy w stałym kontakcie z Nadleśnictwem Kielce, gdzie uzgadniamy te ścieżki, które oni nam pozwalają przeprowadzić, nad zagospodarowaniem terenu. Tak samo jest to związane z przebudową drogi na Szewce, gdzie przy drodze przez las ma też powstać ścieżka rowerowa. I ma to być jeden jednolity ciąg ścieżek rowerowych, który ma być jak gdyby początkiem ścieżek rowerowych na terenie naszej gminy;
- przebudowa sieci wodociągowej w msc. Kowala - na comiesięcznych sprawozdaniach z wykonania inwestycji, wiecie państwo, że jest zlecone zaprojektowanie sieci wodociągowej w Kowali. Termin zakończenia prac jest do 15 grudnia br. Więc nie ma możliwości wprowadzenia tej inwestycji w tym roku. A wprowadzenie tej inwestycji też jest uzależnione od funduszy przyznanym nam przez MZWiK;
- budowa monitoringu osiedla Nowiny - mamy wykonany projekt monitoringu na osiedlu wzdłuż ul. Białe Zagłębie. Proszę państwa monitoring ma służyć nie nam jako gminie, tylko ma służyć przede wszystkim działaniom policji do wykrywania

przestępstw, które się odbywają w miejscu działania tego monitoringu. Zatem naszym zamysłem było zlokalizowanie całej bazy zarówno do nagrywania, jak i przeglądania, na terenie Komisariatu Policji, który znajduje się obok budynku Urzędu Gminy. Na początku marca br. zwróciliśmy się do Komendanta Wojewódzkiego Policji o wyrażenie zgody, bo do niego ten budynek należy jako przedstawiciela władzy nad policją na terenie województwa świętokrzyskiego. Taką odpowiedź otrzymaliśmy dopiero w III kwartale br. Było już za późno aby uruchomić przetarg na wykonanie monitoringu. Również są prowadzone przez ustawodawcę zmiany odnośnie uporządkowania, bo monitoring nie wszyscy chcą, aby służył, że tak powiem podglądaniu innych osób. A często do tego to służy, że można sobie zlokalizować, ustawić kamerę na daną osobę i sobie obserwować co robi. Zatem to też ustawodawca chce uporządkować, żeby nie było kompletnej samowoli, jeśli chodzi o monitoring. I też boimy się, wykonamy, wydamy dużo pieniędzy na monitoring a potem się okaże, że musimy to wszystko rozbierać i przebudowywać. I też będą to następne za przeproszeniem wyrzucone pieniądze;

- budowa nowej kotłowni - proszę państwa w tym roku został przeprowadzony niezbędnych remont urządzeń kotłowni polegający na remoncie instalacji odpylania spalin. Na chwilę obecną sprawne są kotły w ilości 6 szt. z czego wykorzystywane są praktycznie 4 kotły, ponieważ znacznie spadło zapotrzebowanie na ciepło, co jest związane z przeprowadzoną termomodernizacją większości budynków na terenie osiedla. Obecny stan kotłowni pozwala na jej długotrwałą eksploatację. Więc mamy czas, żeby zastanowić się nad odpowiednimi źródłami najtańszymi dla mieszkańców naszej gminy, na które mogłaby być wybudowana nowa kotłownia. Na przełomie przyszłego roku ma być na terenie gminy gaz, czyli następne jakieś alternatywne źródło zasilania tej kotłowni. Też od 2014 roku wchodzi nowe programy pomocowe finansowane z funduszy UE, gdzie też można się zastanowić skąd wziąć finansowanie wybudowania praktycznie nowej kotłowni na terenie naszego osiedla.

Wracając jeszcze proszę państwa do zmian w budżecie - budżet ewaluował przez cały rok praktycznie, bo ja nie mogę sobie pozwolić na to, że pieniądze które zostają z przetargów zostawić na danych pozycjach. Zatem było dużo zmian jeśli chodzi o tegoroczny budżet, gdzie próbowaliśmy wykorzystywać pieniądze pozostające z przetargów na nowe inwestycje. Zarówno na: utworzenie szkolnego placu zabaw, który nie był przewidziany w ogóle w budżecie, modernizacja budynków socjalnych przy ul. Perłowej, budowa zasilania energoelektrycznego dla budynku komunalnego nr 16 w msc. Sitkówka, budowa sieci

kanalizacji sanitarnej w msc. Trzcianki, modernizacja pokrycia dachowego na budynku "Perła", modernizacja na ogrodzenia budynku remizy OSP Szewce, dotacja dla GOK "Perła" na budowę Chaty Tradycji - chodzi o projekt, dotacja dla GOK "Perła" na zagospodarowanie terenu wokół Krytej Pływalni "Perła" w Nowinach czyli baseny zewnętrzne i modernizacja terenu wokół. W sumie wszystkie te pozycje były za kwotę 1.300.000 zł. Zatem nie można powiedzieć, że praktycznie nic nie robimy, zostawiamy sobie każdy temat oddzielnie i próbujemy państwu zamydląć oczy wrzucając pewne pozycje do budżetu - nie jest to zgodne z prawdą. Dziękuję.

Zastępca Wójta pan Krzysztof Rym - Wysoka Rado, szanowni państwo, uczestnicy dzisiejszej sesji. W zasadzie pan Paweł Kaszyński wszystko powiedział, ale ja jeszcze chciałem uzupełnić tę wypowiedź, ponieważ na państw blogu ukazało się takie stwierdzenie, że:

- "zaplanowane na ten rok inwestycje były zapisane dla świętego spokoju, aby dać radnym zachętę do jego przyjęcia, a po cichu zakładając, że i tak tych inwestycji się nie wykona. I tak to państwo rozumiecie. "

Właśnie wystąpienie pana Pawła Kaszyńskiego, myślę, że rozwieje Wasze wątpliwości, ponieważ dokładnie wyjaśnił dlaczego inwestycje, które na poprzedniej sesji miały zostać zmniejszone jeśli chodzi o wydatki, dlaczego tak się stało.

A jednocześnie jeszcze uzupełniając to co powiedział pana Paweł odnośnie budowy monitoringu - no to przecież za państwa przyzwoleniem w czerwcu br. kiedy pojawił się problem z finansowaniem wymiany dachu na pływalni "Perła" informowaliśmy państwa, że będziemy chcieli w związku z tym, że nie uda nam się w tym roku wykonać monitoringu, właśnie zdjąć środki z tej pozycji i za państwa przyzwoleniem 300.000 zł z tej pozycji zostało przesunięte na wykonanie dachu. Zatem dziwię się teraz, że jednocześnie państwo macie zarzuty, że nie wykonujemy tego zadania.

Ja chciałem tak przypomnieć, pan Paweł dokładnie powiedział jakie inwestycje dodatkowo się pojawiły, wbrew temu co państwo piszecie i zarzucacie nam, bo w momencie kiedy pojawiały się oszczędności myśmy szybko reagowali i staraliśmy się te oszczędności w jakichś sposób wykorzystać.

I tak już na sesji 27 marca br. w momencie kiedy mieliśmy już pierwsze oszczędności pojawiły się dodatkowe pozycje jak:

- ogrodzenie kortu tenisowego przy gimnazjum na kwotę 38.000 zł,
- oraz modernizacja budynku UG (tj. wykonanie pomieszczeniu przed wejściem do sali konferencyjnej, pomieszczenia magazynowego, wykonanie pomostów i drabin na



dachu i instalacji elektrycznej zapobiegającej zamarzaniu rur spustowych).

Na sesji w dniu 24 kwietnia br. pokazaliśmy w uzasadnieniu, bo przecież państwo dostajecie dokładnie wyjaśnienia jeśli chodzi o to skąd się pojawiają środki i skąd będziemy przemieszczać środki na zadania typu:

- zagospodarowanie terenu wokół Krytej Pływalni "Perła" - na kwotę 280.000 zł,
- na realizację zadania budowa Chaty Tradycji - 68.000 zł,
- na wymianę nawierzchni sportowej hali wielofunkcyjnej na kwotę 221.000 zł.

I tam w uzasadnieniu są dokładnie pokazane pozycje skąd zaoszczędziliśmy po przeprowadzonych przetargach, środki na wykonanie tych zadań.

Następnie na sesji w dniu 27 maja br. też wprowadziliśmy kolejne zadanie:

- utworzenie szkolnego placu zabaw na kwotę 120.000 zł, gdzie pamiętacie państwo mieliśmy uzyskać dotacje z budżetu państwa w wysokości 60.000 zł,
- przebudowa drogi gminnej w msc. Słowik - kwota 20.000 zł na wykonanie dodatkowych prac związanych z zakończeniem tej inwestycji.

Tam też oczywiście w uzasadnieniu wskazaliśmy z jakiego zadania przemieścimy środki na wykonanie tego dodatkowego zadania.

Następnie na sesji 26 czerwca br. pojawiły się kolejne zadania inwestycyjne, bo mieliśmy kolejne oszczędności po dokonanych kolejnych postępowaniach przetargowych:

- projekt budowy kanalizacji sanitarnej w msc. Trzcianki na kwotę 53.000 zł,
- modernizacja budynków socjalnych przy ul. Perłowej - 69.000 zł,
- modernizacja ogrodzenia budynku remizy OSP Szewce - 34.000 zł,
- projekt zasilania energoelektrycznego dla budynku nr 16 w Sitkówce na kwotę 29.500 zł,
- wymiana pokrycia dachowego na budynku Krytej Pływalni "Perła" na kwotę 300.000 zł.

Na sesji w dniu 25 września br. musieliśmy dokonać kolejnych zmian w związku z potrzebami jeśli chodzi o zadanie inwestycyjne:

- brakowało nam 52.000 zł na rozstrzygnięcie przetargu budowy ul. Leszczynowej za gimnazjum. Tam przemieściliśmy z oszczędności 52.000 zł, aby móc to zadanie w tym roku zrealizować,
- kolejne zadanie, które się pojawiło - dotacja na wymianę dwóch członów komina na kotłowni osiedlowej na kwotę 37.392 zł.

Jak widzicie państwo, tak jak mówimy, ten budżet cały czas "żyje". My musimy reagować w

momencie kiedy pojawiają się dodatkowe środki i staramy się wprowadzać te nowe zadania, które są niezbędne i potrzeba czasu na nas to wymusza. Dziękuję.

Wójt Gminy Stanisław Barycki – panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Myślę, że tutaj już został przekazany dość bogaty pakiet informacji. Ja jeszcze w trzech tematach chciałem uzupełnić informacje:

1. jeśli chodzi o monitoring - warto śledzić zapisy i propozycje zmian przepisów. Ostatnio jedna ze "Wspólnot" wyraźnie sygnalizuje, że nastąpią głębokie zmiany w zasadach montowania sieci monitoringu, dlatego że Rzecznik Praw Obywatelskich w imieniu obywateli wystąpił, że trzeba zachować pewne zasady prywatności życia mieszkańców, bo możemy doprowadzić do tego, że ustawimy kamerę przed którymś obejściem i będziemy tego człowieka nękać dzień i noc, że on przejdzie przez ulicę nieprawidłowo, że samochód postawi krzywo, itd. Ale to jest taki przykład marginalny, natomiast warto poczekać. Jest tutaj pana Komendant Lipiec, który składał sprawozdania dwukrotnie w tym roku z bezpieczeństwa gminy i nie ma takich symptomów, żeby to bezpieczeństwo mieszkańców było zagrożone. Dlatego warto może czasem poczekać, dokonać pewnych zmian, uaktualnień i dopiero wtedy podejmować te decyzje, bo problem zawsze można stworzyć. Przez nadmiar chęci można też i problem stworzyć;
2. środki z MZWiK - ja sam jestem zbulwersowany, bo w 11-letniej mojej pracy w MZWiK zostaliśmy zaskoczeni, że pierwszy raz z historii za 2012 rok nie dokonano podziału nadwyżki, która przysługuje członkom MZWiK. I na dzisiaj kwota 557.000 zł była zasygnalizowana, że jest do wykorzystania przez porozumienia. Dziwnym jakimś sposobem zostało to wyhamowane. Pojechał pan Andrzej Waśko z określonymi porozumieniami na kwotę ponad 400.000 zł i zobaczymy jaki będzie efekt. Natomiast jutro jest Zarząd MZWiK, będę się dopytywał. Wiem, że pan radny Łukasz Barwinek też tam był w Zarządzie, pytał się, nie wiem na ten moment jakich informacji mu udzielono. Na pewno nie odpuścimy naszych pieniędzy, żeby z naszych pieniędzy przykładowo budowano sieć kanalizacyjną czy wodociągową w Gminie Masłów, która nie ma pieniędzy.

Na koniec chciałem powiedzieć, że ten pakiet projektów uchwał, który tutaj dzisiaj przedkładamy na sesję nadzwyczajną, jest on ściśle powiązany ze sobą. I nie można wybiórczo traktować, że ten przyjmujemy a ten pozostawimy. Bo to co powiedziała pani Skarbnik - to wszystko jest tak powiązane, że będą te trudności, które tu pani przedstawiła. I to są realne problemy. I teraz musimy się zastanowić wspólnie czy chcemy rzeczywiście dalej



podtrzymywać ten wysoki autorytet gminy, jej lokatę w różnych rankingach czy w województwie, w powiecie, w kraju czy chcemy sobie nawzajem w jakiś sposób utrudnić to życie. Dlatego kredyt, który chcemy zaciągnąć nie jest na wydatki bieżące, to jest na pokrycie inwestycji. Jeśli płatności wymagalne przejdą na przyszły rok to ta równowarta ilość będzie musiała być wykluczona z wydatków na inwestycje. A przecież chcemy dalej inwestować, chociażby ten podany pakiet oczekujących z tzw. grup inicjatywnych. I tutaj ja już kiedyś sygnalizowałem ten temat, że nie unikniemy prawdopodobnie opłat adiacenckich w stosunku do mieszkańców, ponieważ nam z roku na rok coraz więcej środków potrzeba na realizację. Pan Paweł Kaszyński podał kwotę prawie 6.500.000 zł, jeszcze 1.330.000 zł kolejne inwestycje. Cieszymy się, że gmina się rozwija, ale za tym idzie ogromny pakiet rozbudowy infrastruktury. To jest woda, kanalizacja, drogi, oświetlenie, itd. I wszyscy oczekują, że to powinno być. Cieszymy się, że się rozwijają całe miejscowości: Szewce, Zawada, Zgórsko, Bolechowice, Wola Murowana, Kowała, że wszędzie jest ten dynamiczny rozwój budownictwa, ale na wszystko trzeba mieć pieniądze. I nad tym warto by się zastanowić, czy tak musi być.

Tak samo Wieloletnia Prognoza Finansowa - komuś się wydaje, że to jest mało znaczące. Ona ma bardzo duże znaczenie, bo to jest jeden ze współczynników, którym ocenia się pozycję finansową gminy i o tym trzeba pamiętać, że po to ktoś wymyślił, żebyśmy prognozowali poziom zadłużenia gminy czy wysokość kredytów, żeby było wiadomo, czy będzie wiadomo, co będzie za 3, 4, 5 lat. A z podanych przez nas informacji nie wynika, że takie zagrożenie występuje. I ten kredyt 2.200.000 zł nie pójdzie na dofinansowanie panu Jackowi Kani na wydatki bieżące, bo na to mamy pokrycie. I wykonanie budżetu 2013 roku nie wskazuje na to, że przekroczymy wydatki bieżące w stosunku do dochodów bieżących, że nie zmieścimy się w planie. I dzięki temu wystąpiliśmy do państwa, żeby tę kwotę 350.000 zł przeznaczyć dla tej jednostki, żeby ona mogła przejść. Ja nie będę mówił co tu się teraz dzieje w sąsiednich gminach np. Skalbmierz, który sprzedał stadion, bo nie ma pieniędzy. Teraz czytamy dzisiaj w ogłoszeniu, że Strawczyn ogłasza przetarg na dzierżawę obiektu kultury i sportu. Czy my mamy iść tą samą drogą? No chyba nie.

I proszę państwa za tym się kryją, jeśli mówimy o płacach, zresztą myślę, że pan Przewodniczący pozwoli zabrać głos panu dyrektorowi Kani i jego księgowej - za tym się kryją nie tylko płace samych pracowników basenu "Perła" - tam jest cały zestaw ludzi, którzy służą na rzecz kultury, na rzecz sportu i o tych ludziach też trzeba pamiętać, że oni też muszą mieć jakieś środki wynagrodzenia, które zostały im przypisane.

Kolejny projekt uchwały o przedłużeniu spłaty kredytu do 2017 roku z 2015 roku - to jest

logiczny ciąg, ale nam nie zagraża nic na ten moment, nie ma zagrożenia dla gminy. Ja mówię to z całą odpowiedzialnością i myślę, że to samo potwierdzi pani Skarbnik, pani Sekretarz, że takiego zagrożenia nie widzimy. A chcielibyśmy, żeby ten budżet był przygotowany poprawnie, tak jak do tej pory było, że nie było przypadku, żebyśmy mieli w jakimś stopniu zawetowany projekt budżetu w okresie tych 11 lat. A przecież tu jest wiele osób, które uczestniczyły w realizacji tych projektów budżetów. Z czteroletnią kadencyjnością, z trzyletnią kadencyjnością w radzie. To jest to doświadczenie tych ludzi, które na to się składa i czy w tej chwili mamy dyskutować o czym innym? Dziękuję bardzo.

Pan Jacek Kania dyrektor GOK „Perła” w Nowinach - panie Wójcie, panie Przewodniczący, szanowna rado. Po sesji październikowej, w dniu 31 października br. do obydwu organów założycielskich naszego ośrodka, złożyłem pismo w którym informuję:

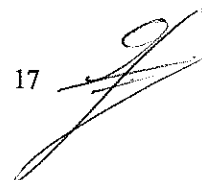
- "Gminny Ośrodek Kultury „PERŁA” w Nowinach informuje iż godnie z pismem z dnia 01 października 2013 roku, w którym prosiliśmy o rozważenie możliwości zwiększenia dotacji podmiotowej przydzielonej na bieżącą działalność ośrodka o kwotę 350.000 zł w związku ze znacznie niższą kwotą dotacji przyznanej na bieżącą działalność na rok 2013.

W wyżej wymienionym piśmie informowaliśmy, że przyznana kwota dotacji w uchwale budżetowej na rok 2013 wynosi 2.000.000 zł, z czego Ośrodek musiał pokryć zobowiązania dotyczące roku 2012 w kwocie 446.633,35 zł.

Gminny Ośrodek Kultury, który zaczął działalność z dniem 01 kwietnia 2012 roku zgodnie z Uchwałą Rady Gminy Nr RG-XIV/113/11 przejął ujemny wynik finansowy po zlikwidowanym Zakładzie Budżetowym Kryta Pływalnia Perła GOKSiR w kwocie – 289.193,22 zł.

Rok 2012 również zamknął się stratą w kwocie – 11.917,40 zł. W związku z czym, niedobór środków obrotowych na koniec roku ubiegłego wyniósł ogółem - 301.110,62 zł.

W związku z nieuwzględnieniem w projekcie budżetu na rok 2013 wnioskowanej kwoty dotacji o 805.090 zł podjęto działania skutkujące zmniejszaniem kosztów. Dla zrównoważenia planu finansowego podjęto decyzję o zwiększeniu planu przychodów własnych, które znacznie odbiegało od danych historycznych. Jednocześnie z przeprowadzonej kalkulacji dotyczącej działalności ośrodka do końca 2013 roku wynika, że ponoszone koszty nie będą pokryte z uzyskiwanych przychodów w wysokości około - 457.355,40 zł. W związku z czym, jeśli nie uzyskamy wsparcia w



postaci dodatkowej dotacji niedobór środków obrotowych na koniec 2013 roku wyniesie ogółem - 758.466,02 zł.

Przy opracowywaniu planu finansowego na 2013 rok informowaliśmy, że przychody własne założone w projekcie planu finansowego nie zostaną zrealizowane w pełnej wysokości ze względu na zawyżone plany dochodów, natomiast koszty uwzględnione w projekcie planu finansowego ujęto na poziomie pozwalającym na prawidłowe funkcjonowanie Ośrodka.

Ze sporządzonej kalkulacji przychodów i kosztów zrealizowanych do końca bieżącego roku przewidujemy, że przychody zostaną wykonane na poziomie 3.342.335,84 zł, natomiast koszty w wysokości 3.799.691,24 zł. Uwzględniając tylko niezbędne wydatki takie jak: wynagrodzenia, składki ZUS, zaliczki podatku dochodowego, energię elektryczną, opłaty telefoniczne, olej opalowy, świadczenia BHP, środki chemiczne i środki czystości przewidujemy, że do końca roku bieżącego niedobór wyniesie ok. 457.355,40 zł.

Ujemny wynik pomiędzy przychodami a kosztami oznacza brak środków finansowych na pokrycie bieżących płatności. Wynika to również z faktu, że z bieżących wpływów pokrywane były zobowiązania dotyczące roku ubiegłego".

Jeśli chodzi o sprawy księgowe to pani księgowa wyjaśni to dokładnie. Natomiast tutaj w piśmie przedstawiliśmy kalkulację jak na dzień dzisiejszy przedstawia się nasza sytuacja, jakie mamy zobowiązania gdzie jest napisane, że jest to kwota 285.000 zł zobowiązań na ten rok jakie przewidujemy. To pismo ma pan Przewodniczący, pewnie będziecie mieć państwo do wglądu.

Ja jeszcze chciałbym wrócić historycznie do kwot, do wartości, do tego jak to było w latach ubiegłych.

W roku 2011 kwota dotacji przeznaczona dla GOKSiR wynosiła 1.722.463 zł.

W roku 2012 GOKSiR został z dniem 31 marca zlikwidowany, ale również otrzymał dotację w wysokości 456.000 zł na działalność w ciągu 3-ch miesięcy, bo taką działalność prowadził. Od dnia 1 kwietnia 2012 roku dotacja dla GOK "Perła" została przyznana w kwocie 1.613.000 zł.

Sumując te dwie wartości, dodając jeszcze dotację celową w wysokości 28.000 zł, wychodzi, że GOK otrzymał dotację w wysokości 2.098.000 zł, czyli już mamy kwotę wyższą w roku ubiegłym niż bieżąca tegoroczna dotacja. Należy też pamiętać, że kwota tej dotacji 1.613.000 zł to była przeznaczona na 9 miesięcy działalności GOK. Zatem rozkładając te wszystkie

koszty - dzieląc przez 9 i mnożąc przez 12 miesięcy, do tego trzeba dodać, że doszły nam 4 świetlice, doszli pracownicy - to wszystko daje nam kwotę około 2.380.000 zł dotacji na rok 2012 jaka wychodzi z kalkulacji tych kosztów.

O godz. 14.53 z sali obrad wyszedł radny Artur Podczasiak.

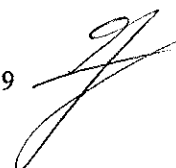
Pan Jacek Kania dyrektor GOK „Perła” w Nowinach - dziś otrzymaliśmy 2 mln zł dotacji na bieżącą działalność i stąd wynika różnica. Po prostu tak to skalkulowaliśmy, że 350.000 zł jest nam potrzebny po to, żeby rok 2013 zamknąć. Również nasze płatności przejdą na rok następny ale pozwoli to nam spokojnie zamknąć ten rok.

Jeżeli chodzi o planowanie budżetu, jeśli chodzi o planowanie wydatków to GOK otrzymując dotację nie otrzymuje jednorazowo kwoty 2 mln zł i nie mamy na koncie tych pieniędzy i nie jesteśmy w stanie tak nimi gospodarować, żeby zachować na wynagrodzenia. Należy pamiętać, że kwota 2 mln zł przekazywana jest w 1/12 miesięcznie proporcjonalnie do upływu czasu i pokrywa nie tylko wynagrodzenia, ale pokrywa też bieżącą działalność. Teraz jeśli byśmy chcieli kwotę na wynagrodzenia zatrzymać na rachunku bankowym, biorąc pod uwagę fakt, że w tym roku zapłaciliśmy rachunki z roku poprzedniego na kwotę 440.000 zł, zostałoby nam 1.600.000 zł, natomiast kwota na wynagrodzenia na rok bieżący jest to ponad 1.600.000 zł. Więc na dobrą sprawę dotacja z budżetu gminy powinna zostać na rachunku bankowym nie ruszana, jedynie na wynagrodzenia. Nie sposób by było utrzymać jednostki, zakupić oleju, zakupić wszystkich środków chemicznych, zapłacić rachunków. Byłyby to jedynie pieniądze na wynagrodzenia, które nie pozwalałyby w żaden sposób na dalszą pracę ośrodka. GOK działa przecież na podstawie Statutu, który został przyjęty i wszystkie nasze działania mieszczą się w jego ramach. Nic nie zrobiliśmy ponad Statut, nie wykroczyliśmy z żadnym momencie poza to co jest napisane, to do czego zostaliśmy powołani.

Ja bym prosił jeszcze teraz panią Ewę Supierz, żeby te kwoty przedstawiła państwu dokładnie. Dziękuję.

O godz. 14.55 do sali obrad wrócił radny Artur Podczasiak.

Pani Ewa Supierz główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach - dzień dobry państwu. Wróćmy do czasu kiedy podjęto decyzje o zlikwidowaniu GOKSiR a powołaniu GOK. Ja tutaj przychodziłam, państwo pewnie pamiętają, prosiłam też o pieniądze, ponieważ była sytuacja też taka podbramkowa, można powiedzieć, brakowało tych środków na dokończenie



działalności w danym roku. Mało tego, przepisy które ówczas nas obowiązywały, mówiły, że nie wolno nam dostawać dotacji większej niż 50% naszych kosztów. W związku z tym podjęto decyzję o likwidacji zakładu budżetowego. Ale to, że byliśmy zlikwidowani, prowadziło do tego, że mieliśmy taką nadzieję, że zostaniemy oczyszczeni z tych zobowiązań naszych, z długów. Bo zazwyczaj tak się robi, że nowa instytucja, która powstaje nie przejmuje zaległości poprzedniej instytucji. No niestety my przejęliśmy te zobowiązania. W związku z tym cały czas za nami ciągną się te zobowiązania i długi, na które nie mamy tak naprawdę w tym momencie wpływu i nie mamy możliwości ich pokrycia, ponieważ wpływy jakie uzyskujemy jako działalność gospodarcza z basenu, one są niewystarczające. Zresztą sytuacja nie tylko w naszym rejonie, ale w całej Polsce prawdopodobnie jest identyczna, obiekty które są powołane tak jak my, nie mają na tyle przychodów własnych, żeby się samodzielnie utrzymać a tym bardziej jeszcze spłacać zobowiązania. W związku z tym tak jak pan dyrektor przeczytał, ten dług narasta.

O godz. 14.57 na obrady sesji przyszedł pan Tomasz Gruszczyński dyrektor Szkoły Podstawowej w Bolechowicach.

Pani Ewa Supierz główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach - nawet jeżeli w tym momencie dostaniemy te 350.000 zł to nie załatwi tak do końca sprawy, ponieważ nadal te zobowiązania nasze będą. Tzn. z tego roku przejdą zobowiązania na rok następny.

Mało tego jeszcze muszę przedstawić taką sytuację: my jako instytucja kultury prowadzimy księgowość, rachunkowość na zasadzie memoriału, czyli jeżeli robimy budżet robimy go na zasadzie kosztów - czyli to co w danym roku będzie u nas kosztem, czyli każdą fakturę, którą otrzymamy ją muszę zaksięgować i ująć w księgach i w bilansie danego roku. Natomiast co innego jest płatność. W związku z tym te 350.000 zł o które wystąpiliśmy to nie jest to co nam jest w tym momencie potrzebne tak naprawdę. Bo na same wynagrodzenia jeżeli chodzi o memoriał to do końca tego roku potrzebne nam jest 577.735 zł.

To jest zgodne z naszymi dokumentami jakie funkcjonują czyli z regulaminem organizacyjnym i pani Halinko, bo pani westchnęła - nas jest 40 osób.

Radna Halina Musiał - to jest bardzo dużo.

Pani Ewa Supierz główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach - to proszę sobie to podzielić na 40 osób. Pensje są niewygórowane. W ubiegłym roku była u nas tzw. regulacja wynagrodzeń, ponieważ wracając do poprzednich lat u nas podwyżki były na poziomie netto 27-30 zł, trafiało się 50 zł. Trwało to przez lata i u nas pensje były naprawdę na niskim

poziomie. W związku z tym w ubiegłym roku sami państwo przyznaliście środki na regulację tych płac. W związku z tym ta regulacja była zrobiona. A jeżeli były coś przyznane ludziom to musi to być kontynuowane. W związku z tym też środki pieniężne potrzebne są na ten cel. My nie jesteśmy w stanie wygospodarować tych pieniędzy z wpływów własnych. Po prostu środowisko też jest jakie jest - ludzie coraz ubożejają, nie mają pieniędzy na korzystanie np. z basenu. My i tak mamy bardzo dobrą sytuację jeżeli chodzi o ilość klientów odwiedzających nasz basen w porównaniu z innymi obiektami, o których zasięgaliliśmy informacji. Także u nas i tak jest ta sytuacja w miarę korzystna.

Jeżeli chodzi o wykonanie kasowe do końca tego roku potrzebne jest nam 381.485 zł, ponieważ część tych zobowiązań, czyli pochodne od wynagrodzeń, które będą wypłacone w grudniu przejdą do zapłacenia w miesiącu styczniu. Także te pieniądze już będzie trzeba w styczniu tam samo uruchomić z nowej już dotacji. 350.000 zł tak jak państwo widzicie nawet nie pokrywa naszego zapotrzebowania na wynagrodzenia. Założyliśmy, że do końca roku z wpływów własnych będziemy mieli 160.000 zł w momencie kiedy pisaliśmy te informacje o zapotrzebowanie. Ale też nie przewidzieliśmy jak długo będzie trwał remont dachu, więc trochę nam tutaj dni ucieknie. Myślę, że uzyskamy jeszcze do końca roku 80.000 zł, może 90.000 zł, trudno przewidzieć. Zależy to też od aury jaka będzie, bo jeżeli będzie śnieżnie, mroźnie to nikt do nas nie przyjdzie - no niestety taka jest sytuacja. Także jeżeli robimy jakieś plany to też musimy brać pod uwagę to, że te przychody własne nie będą do końca zrealizowane. Natomiast koszty utrzymania są to koszty stałe, na które nie mamy wpływu. Nie mamy wpływu na cenę energii, na cenę oleju opałowego, nie możemy iść do "Lidla" czy innego marketu i kupić sobie środków chemicznych, które są potrzebne do utrzymania czystości na basenie i zachowania środków bezpieczeństwa, ponieważ są to środki specjalistyczne. One odpowiednio kosztują. Staramy się kupować jak najtańsze, ale w miarę dobre. Ale niestety nie wszystko da się tak załatwić.

Na dzień dzisiejszy oprócz wynagrodzeń i pochodnych, które nie poszły, mamy zobowiązania do zapłacenia w miesiącu listopadzie w wysokości 138.939, 42 zł - to jest wydruk z ksiąg. To nie jest to, że bierzemy to z sufitu. I tak jak dyrektor wspomniał robimy wszystko zgodnie ze Statutem. Ja ten Statut mam przed sobą, mogę przytoczyć do czego jesteśmy powołani, ale myślę, że państwo doskonale o tym wiecie, bo państwo głosowali i zatwierdzali ten Statut. Doszło do tego, że pracownicy basenu czują się wręcz winni temu, że pracują na "Perle", że w ogóle tutaj funkcjonują. Takie są głosy. Było zebranie z pracownikami - po prostu czują się tak jakby wykluczeni ze społeczeństwa. Tak to wygląda na dzień dzisiejszy, mimo że funkcjonujemy już 20-ty rok. Dziękuję.



Pan Jacek Kania dyrektor GOK „Perła” w Nowinach - chciałbym jeszcze coś dodać. Bo dużo się mówi o basenach zewnętrznych, ja dostałem pismo z Komisji Przemysłu proszącą o takie rozliczenie. Jest przygotowane, będzie odpowiedź na pewno na to pismo. Natomiast ja chciałbym tutaj przy okazji, jak już wszyscy jesteśmy takie rozliczenie ustanie przekazać. Natomiast dokument dotrze do państwa na pewno.

Była to przede wszystkim inwestycja, która tak naprawdę czy miała nam uratować "Perłę"? Na pewno nie, ale miała pomóc w odzyskaniu dobrego wizerunku, miała pomóc w swojej takiej bieżącej działalności i również miała przynieść jakieś tam konkretne dochody. Chciałbym powiedzieć, że jeżeli porównamy miesiące lipiec i sierpień roku ubiegłego do roku bieżącego, to mieliśmy 25% więcej klientów w tym roku niż w roku ubiegłym. Czyli tak naprawdę to 1/4 ludzi przyjechało do nas więcej - jest to liczba 7.300 osób. Czy to było warto? Nie wiem. Jeśli chodzi o pieniądze - pieniądze, które do nas trafiły z tej działalności - ciężko też jest tutaj tak jednoznacznie wydzielić działalność tych basenów czy tamtych basenów, czy ten klient przyszedł tu czy przyszedł gdzie indziej, bo wiecie państwo jak działała sprzedaż tych biletów, jak to się odbywało. Natomiast biorąc suche fakty, suche liczby, jedno do drugich porównując, wzrost był o 20%. 20% wzrost przychodów ze sprzedaży biletów i innych usług. Jest to 50.000 zł. Mówimy o 1,5 miesiąca działalności tego co stworzyliśmy obok pływalni "Perła". Odpowiednie dokumenty tak jak mówię prześlemy, natomiast w stosunku do roku 2011 jest to jeszcze większy wzrost. To co pani Ewa powiedziała, działamy zgodnie z Statutem. Nic się tutaj nie dzieje, nie zrobiliśmy czegoś innego, co by nam można było zarzucić, że wydajemy jakoś pieniądze nie tak jak należy. Plan budżetu był zaplanowany na tyle, żeby pieniędzy wystarczyło.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że zgodnie ze Statutem podstawową działalnością ośrodka kultury jest krzewienie kultury, czyli my nasze sprawozdania, wszystkie dokumenty, które przygotowujemy musimy rozpoczynać od sprawozdania z działalności kultury. Nie możemy pisać, że na basen to przyszło tyle i tyle osób, tylko musimy napisać, że zorganizowaliśmy festyn, spotkanie, konferencję naukową, wszystkie rzeczy, które są związane z kulturą i dopiero potem musimy przedstawiać pozostałą działalność. A ta pozostała działalność to jest właśnie działalność gospodarcza, czyli działalność basenu. Tak musimy te sprawozdania przedstawiać państwu. To nie jest tak, że my się zajmujemy tylko tą kulturą. Dziękuję.


Radny Dariusz Krajewski - bardzo ważną sprawę pan dyrektor poruszył, bo my cały czas mówimy o tej działalności stricte komercyjnej jaką jest basen, ale GOK to jest przede wszystkim jednostka, która została powołana do świadczenia zadania własnego jakim jest krzewienie kultury na terenie gminy i tutaj nigdy nie będzie dochodów. Tu nie możemy

mówić o działalności zarobkowej. I tu generujemy koszty na wysokim poziomie, dlatego że ten poziom kultury naprawdę w ostatnich latach to co się dzieje, w jakim zakresie działają nasze zespoły, jak to się to wszystko rozwinęło. Ja biorę czynny udział w tym i czy chcę czy nie chcę to muszę o tym powiedzieć, że my te wydatki ponosimy na wyższym poziomie niż 10 lat temu, kiedy tu moja kariera się zaczynała jako radnego. Naprawdę to się niesamowicie rozwinęło i dlatego to też generuje dodatkowe środki. Wiadomo dojazdy, stroje, orkiestra, chór - to wszystko mamy i niestety trzeba za to zapłacić. Zespoły muszą mieć trenerów, muszą dojechać na imprezę, muszą przygotować potrawy - to proszę państwa nigdy nie przyniesie dochodów, zawsze będzie to generowało straty. I my musimy o tym pamiętać, że to kosztuje, to krzewienie tego dziedzictwa narodowego, tej kultury.

Drugą rzeczą ważną, o której pani Ewa Supierz mówiła, my mieliśmy świadomość przekształcając GOKSiR zakład budżetowy, który nie mógł być dotowany powyżej 50% swoich kosztów, bo tak mówiło prawo, mieliśmy świadomość i ratowaliśmy tę pływalnię przekształcając ją w jednostkę. Przecież wiedzieliśmy, że te pieniądze będą musiały być dotowane. Wiadomo, że budżet może być tam troszeczkę zawyżony po stronie dochodów, no takie są zabiegi, ale przecież pamiętacie państwo - wymienię tutaj nazwisko pana Pięknego, który zawsze i tak przychodził pod koniec roku i zawsze tę dotację dla zakładu otrzymywał, bo musiał ją otrzymać. No niestety taka jest koniunktura. Także musicie państwo wziąć to wszystko pod uwagę, jeszcze raz na spokojnie sobie to wyważyć i zastanowić się co będzie lepsze - czy naprawdę musimy tutaj obalać to co się dzieje, jakie są wskazania Wójta.

Radna Elżbieta Antoniak - panie Wójcie, panie Przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni zebrani. Obecność tych ludzi tutaj na sali świadczy o tym jak ważne dla nich są decyzje, które tutaj podejmujemy. Świadczy o powadze i randze tej decyzji. Dla wielu z nich jest to sprawa bytu.

Teraz chciałam się zwrócić do przewodniczącego klubu "Wspólne dobro" a zarazem do przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Wpisujecie państwo na blogu klubu "Wspólnego dobra" różne swoje spostrzeżenia, m.in. są zarzuty do dyrektora Kani o niegospodarność, o organizację imprez, itd. Nie mam tego bezpośrednio ale państwo wiecie, że tak jest i to napisaliście. W związku z tym Komisja Rewizyjna jeżeli zna takie przypadki i jeżeli wie o czymś takim jej zadaniem jest jak najszybciej to wychwycić i przedstawić to radzie. Niestety przez rok czasu jak jestem radną nie słyszałam nigdy sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej czy posiedzenia Komisji Rewizyjnej we wrześniu, prześledziłam protokoły - nie ma żadnej uwagi do wykonania budżetu. Są to bardzo króciutkie protokoły. I nie było też sprawozdania tutaj na posiedzeniach rady. Dlatego zdumiona jestem tym, że macie państwo



dzisiaj odwagę mówić i pisać o takiej niegospodarności, o takiej rozrzutności, nie wiedząc wcześniej o tym, nie dając żadnego sygnału. I dzisiaj myślę, że trzeba spojrzeć tym ludziom w twarz, w oczy - jak można było coś takiego napisać? Bo jeżeli nie ma się na to pokrycia no to chociaż decyzją jaką podejmiemy dzisiaj sprawmy, żeby mogli sobie dalej normalnie pracować. Dziękuję.

Radna Krystyna Janiec - panie Przewodniczący, panie Wójcie, Wysoka Rado, szanowni goście. Tak się złożyło, że z Internetu możemy wiele rzeczy się dowiedzieć, wiele osób ma. Ja też od czasu do czasu wchodzę na strony internetowe, na stronę naszej gminy prawie codziennie, jak również wchodzę na blog klubu "Wspólne dobro". I jest oświadczenie klubu "Wspólne dobro" z dnia 10 listopada 2013 roku. W pkt 2 jest napisane:

- "nie zgadzamy się na przekazanie kwoty 350.000 zł z tytułu dotacji podmiotowej dla GOK "Perła". Proponujemy jedynie przekazanie kwoty, która zabezpieczy wynagrodzenia dla pracowników GOK "Perła".".

Dzisiaj pani księgowa powiedziała, że załoga liczy 40 osób. Z mojej wiedzy, a jestem radną już 15 lat i znam działalność od podszewki GOK "Perła", bo czynnie współpracuje z zespołami - do tych 40 osób nie są wliczeni instruktorzy.

Moje pytanie brzmi tak: mianowicie – „jedynie wyrażamy zgodę na płacę dla pracowników” - czy etatowych czy pracowników też, którzy są zatrudnieni na umowę zlecenie, bo tacy są. Zespoły jak państwo wiecie, zespół "Bolechowiczanie", "Kowalanki", "Szewczanki", Klub Seniora, chór „Nowina”, Sekcja Plastyczna - to jest spora liczba osób. To jest prawie 100 osób. Każdy zespół ma instruktora. Bo nie chodzi nam o to, żeby pójść, usiąść, porozmawiać i poplotkować i do widzenia. Po to jest instruktor, tak jak w szkole nauczyciel, żeby wyedukował, nauczył. Po to są zespoły, jest to zadanie Statutowe GOK, żeby działały. W naszej gminie są 4 zespoły, w Gminie Masłów jest 11 i dają sobie radę. Te zespoły promują naszą gminę. Ktoś powie tak: ta Jańcowa tylko mówi o promocji, ale to jest bardzo ważne, bo zespół jedzie do powiatu kieleckiego, do innego powiatu, do innego województwa, nawet do innego kraju pojedzie i mówi się Gmina Sitkówka-Nowiny. Nie mówi się o Stanisławie Baryckim, o Sebastianie Nowackiewicz, ale o Gminie Sitkówka-Nowiny. A nieraz pytają się a gdzie jest ta gmina? W powiecie kieleckim. Takie też były pytania jak zespoły były w Busku Zdroju, a tam przyjeżdżają kuracjusze z całej Polski. I pyły pytania: skąd Wy jesteście? Z Gminy Sitkówka-Nowiny leżącej blisko Kielc. A to już wiemy. Jest to bardzo istotne.

I teraz ostatnia sesja, jest informacja GOK "Perła" na czele z dyrektorem Jackiem Kanią nie otrzymuje dotacji. Pan dyrektor informuje: nie mam środków finansowych na płace. Zespoły -

możecie się państwo spotykać, nie mam środków finansowych na płace dla instruktorów. No i co? Powiem taki przykład: chór "Nowina" został zaproszony już we wrześniu na występ do parafii Św. Wojciecha. Jest to parafia druga po Katedrze. Co miałam zrobić? Dziękuję nie pojedziemy, bo pan instruktor nie przyjdzie, bo nie będzie miał zapłacone, bo nie będziemy mieć środków na transport. To proszę pana instruktora Krzysztofa Jończyka czy będzie pan mógł gratisowo, za własne pieniądze, nie biorąc honorarium z GOK-u przyjechać, bo nie jesteśmy władni odmówić, bo jak my będziemy wyglądać, nie będziemy wiarygodni. Dobrze będę przychodził. Czym pojedziemy? Autobusem w święta? Proszę pana Grudnia, zapłacimy z własnych pieniędzy, złożymy się i zapłacimy. Być może, że nam zrefunduje z własnych środków, nie wiem. To samo z innymi zespołami. Tu są przedstawiciele zespołów. Przychodzi pan dyrektor do poszczególnych zespołów i mówi: nie mam środków, mówi prawdę. No i teraz jest listopad, grudzień, koniec roku, rok budżetowy będzie w lutym, co trzeba powiedzieć tym ludziom? Nie przychodzimy, siedzimy w domu, weźcie sobie różaniec, usiądźcie sobie w domu albo idźcie do kościoła, bo nie ma sensu przychodzić. Nie mniej jednak nie po to powoływało się zespoły. Łatwo przeciąć szarfę, łatwo zrezygnować, ale odbudować jest trudniej. Dziękuję.

Pan Jacek Kania dyrektor GOK „Perła” w Nowinach - chciałem jeszcze dosłownie dwa słowa do tego co powiedział radny Dariusz Krajewski, do promocji gminy jako takiej prowadzonej przez zespoły, przez pływalnię "Perła". Szanowni państwo Pływalnia "Perła" w przyszłym roku będzie obchodziła 20-lecie. W planie budżetu na rok przyszły zapisaliśmy środki na to, żeby godnie te obchody były obchodzone. Chciałem, żeby jakieś pieniądze również się znalazły dla pracowników, żebyśmy uczcili te 20 lat tej pływalni. Dziś mamy nowy dach, będziemy mieć prawdopodobnie już wtedy gaz, mamy ocieplony budynek, myślę, że rok 2015 pokaże tak naprawdę, że tych pieniędzy będziemy na tę pływalnię wydawali coraz mniej, coraz mniej na energię, bo będą duże oszczędności w tej dziedzinie. Chciałem to zrobić i tam jakieś pieniądze są zapisane, mam nadzieję, że to się uda i to się odbędzie.

Co do pracowników i co do działań, jakie tam jeszcze są podejmowane - przecież trzeba pamiętać o tym, że to nie jest tylko tak, że przychodzimy i robimy swoją pracę. Ale utrzymujemy również obiekty sportowe, utrzymujemy w czystości teren wokół pływalni a to jest tak naprawdę takie ważne dosyć miejsce przy naszym osiedlu. Przecież pracownicy również wykonują remonty świetlic, czy to w Nowinach czy to w Bolechowicach, ciągle mamy jakieś naprawy i poprawki w Szewcach. Ludzie są wykorzystywani do różnych prac, które potrafią zrobić. Potrafią malować, potrafią położyć płytki, potrafią zająć się elektryką, hydrauliką, itd. Wszystkie te prace nie zlecamy na zewnątrz, wszystko robimy we własnym



zakresie i to też powoduje jednak, że tych pieniędzy wydawać nie musimy aż tak dużo. Jeśli chodzi o baseny letnie, to wszystko przecież wykonali nasi ludzie. Tam nie było firmy z zewnątrz, poza tylko tą, która rozstawiła baseny i przygotowała podesty. To wszystko wykonali nasi ludzie własnymi rekami i tylko oni, nikt inny.

Jeśli chodzi o zespoły - tak to prawda w tej chwili nie ma środków i te 350.000 zł jeśli je otrzymamy to muszę powiedzieć pani Krysiu, że to też nie wiem co z tego będzie, siądziemy będziemy rozmawiać. Jeżeli chodzi o transport, jest to kwota około 25.000 zł w skali roku, tyle nas kosztuje transport zespołów.

Jeżeli chodzi o rok przyszły, wydawanie pieniędzy, festyny i działalność kulturalna - już dziś mamy przygotowane dwa wnioski do LGD na dofinansowanie dwóch imprez - festyn "Dni Nowin" na kwotę 60.000 zł brutto i "Dożynki" na 43.000 zł brutto. Czyli mamy już w tej chwili przygotowane wnioski na 100.000 zł. Chcemy jeszcze złożyć dwa: na doposażenie basenów w przenośne nagłośnienie, żeby można je wykorzystywać przy różnego rodzaju imprezach i chcemy jeszcze z pozyskanych środków doposażyć basen w takie nowoczesne sauny, które teraz są dosyć modne. Może to się uda. Mam nadzieję, że tych środków pozyskamy być może 150.000-200.000 zł. Chcemy to zrobić, chcemy wydawać jak najmniej tych pieniędzy i na pewno takie działania będą w dalszym ciągu podejmowane. Dziś składamy te 4 wnioski i liczymy, że przynajmniej 3 z nich przejdą. Dziękuję.

Radna Wiesława Janus - szanowni państwo ponieważ wszystko już było powiedziane, więc ja nie mam tu wiele do powiedzenia, bo tak samo jestem za tym i popieram to co było powiedziane już przez mojego kolegę i koleżanki. Także popieram, jestem za, bo nie wiem co dalej z zespołami. Jestem tego samego zdania co oni. Dziękuję bardzo.

Radna Krystyna Janiec - ja tylko chciałam przypomnieć, że zespoły nasze nie działają rok, dwa czy pięć. Najmłodszy jest Klub Seniora, który będzie obchodził w przyszłym roku 10-lecie, zespół "Bolechowiczanie" 15-lecie, zespół "Kowalanki" 50-lecie, „Szewczanki” 8-lecie, orkiestra dęta 10-lecie. Więc proszę zauważyć, że działalność tych ludzi jest widoczna wszędzie i proszę to wziąć pod uwagę. Bardzo proszę całą radę. Dziękuję.

Pan Marian Kowalski mieszkaniec Kowali – chciałbym zacząć od podziękowania dla panów Wójtów: pana Stanisława Baryckiego, jak i pana Krzysztofa Ryma, jak również i radnym. To jest związane z gradobicem, które było 18 czerwca br. Muszę powiedzieć, że jesteśmy jako mieszkańcy Kowali wdzięczni, zadowoleni z szybkiej reakcji i profesjonalnej komisji, która brała przy tym udział.

Teraz zacznę od tych dyskusji, które w tej chwili się tutaj toczą. Wysoka Rado przypatruję się. Byłem tutaj 8 lat jako sołtys. Jest tutaj dużo twarzy z tamtych czasów. I może zacznę od

pan Przewodniczącego Pyka, pani Bogusi Kowalczyk, pani Elżbiety Antoniak, pani Krystyny Janiec, pan Adam Wróbel, pan Dariusz Krajewski.

O godz. 15.24 z sali obrad wyszła radna Wiesława Janus.

Pan Marian Kowalski mieszkaniec Kowali – ciekawi mnie co takiego się stało, że przez ten okres cały czasu, czy lepiej czy gorzej, ale były jakieś dojsčia do porozumienia. I dzisiaj przysłuchując się tej debacie, i to odczytała pan Wójt i pani Skarbnik, to nic innego nie wypada jak przyjąć to wszystko przez aklamacje a nie dochodzić się. Bo jeżeli nie będzie tego kredytu wiemy o tym, że cofniemy się o tą kwotę z inwestycjami. I my tutaj wszyscy zebrani przyszlismy, niektórzy ludzie przyjechali specjalnie. My żądamy od Was, bo my Was wybierali, my żądamy od Was merytorycznej rozmowy i działania na rzecz gminy, mieszkańców gminy i wtedy dopiero będziemy się rozwijać. A w tej chwili ja tu nie widzę, jeżeli tak będzie dalej trwać jak trwa, niestety skończymy jak niektóre inne gminy skończyły. Dziękuję.

Radny Łukasz Barwinek – z wielką uwagą wysłuchałam wszystkich wypowiedzi, zarówno władz gminy, jak i również mieszkańców. I jestem bardzo zaniepokojony tą sytuacją, która jest ponieważ z jednej strony słyszałem wiele opinii, że kondycja finansowa gminy jest dobra, zajmujemy przedostanie miejsce wśród gmin powiatu kieleckiego, stan zadłużenia jest na dobrym poziomie wynosi 29% a z drugiej strony nie ma pieniędzy. Brakuje 350.000 zł na działalność GOK do końca roku, zobowiązania na rok następny będą wynosiły około 600.000 zł i okazuje się jednak, że nie jest tak kolorowo jak by się wydawało i sytuacja nie jest najlepsza.

O godz. 15.25 do sali obrad wróciła radna Wiesława Janus.

Radny Łukasz Barwinek – dobrze, że teraz o tym rozmawiamy, ponieważ wielokrotnie tutaj nie tylko jeżeli chodzi o ten rok, o poprzednie lata, również byliśmy zapewniani przy konstruowaniu budżetu, że budżet jest przygotowany bardzo dobrze, że będą zaspokojone potrzeby wszystkich mieszkańców, dyrektorzy będą mieli pieniądze na funkcjonowanie swoich jednostek na 12 miesięcy. Nikt nas wtedy nie zapewniał, nie sygnalizował, że zabraknie tych pieniędzy. Miały być środki na inwestycje, na działalność kulturalną, sportową, rekreacyjną. No jednak okazało się, że w przeciągu tych kilku miesięcy sytuacja diametralnie się zmieniła. O czym wcześniej też nie byliśmy informowani przyjmując budżet

a wręcz przeciwnie radni mieli wtedy dużo uwag i zastrzeżeń. Jednak zaufaliśmy władzom gminy i ten budżet przyjęliśmy mając gwarancje i zapewnienia, że te środki będą efektywnie wydatkowane zarówno po stronie wydatków, jak i również będą osiągnięte te dochody, które były zakładane.

Panie Wójcie w swoim wystąpieniu pan powiedział, że dyrektorzy będą zobowiązani do podjęcia działań w celu wprowadzenia pewnych oszczędności, że gmina będzie pozyskiwała środki zewnętrzne. Z tym, że ja odkąd zostałem radnym słyszę to od początku kadencji. Niestety smutna jest prawda taka, że nasza gmina w porównaniu z innymi gminami bardzo mało środków zewnętrznych pozyskuje, o czym my wielokrotnie tutaj mówiliśmy, zwracaliśmy uwagę. Jeżeli chodzi o środki pozyskujemy środki systemowe na działalność GOPS, gdzie jest realizowany projekt, szkoły pozyskują środki. Natomiast na inwestycje tych środków nie pozyskujemy. I może w niektórych gminach powiatu kieleckiego to zadłużenie jest na dużo wyższym poziomie, ale dlatego, że gminy realizują wiele projektów inwestycyjnych z Regionalnego Programu Operacyjnego, z Kapitału Ludzkiego i tam muszą mieć również swój wkład własny finansowy. Natomiast u nas ostatnie środki, jakie były pozyskane to ile dobrze pamiętam na wydanie płyt dla zespołów śpiewaczych. Bardzo się cieszę, że te płyty zostały wydane, tylko ja chciałbym, żeby te środki były również pozyskiwane na inwestycje, żeby ten budżet również był odciążony. Natomiast oszczędności powinny być wprowadzone znacznie wcześniej. Teraz się mówi o oszczędnościach, ponieważ jest taka sytuacja, że nie ma pieniędzy. Dla nas jest to też niekomfortowa sytuacja, ponieważ sam też pracuję w administracji, za swoją pracę też otrzymuje wynagrodzenie i też rozumiem pracowników, że wykonują pracę i też oczekują tego wynagrodzenia. Ale to szanowni państwo powiem tak: jeżeli jest coś złe, jeżeli zaczyna się coś dziać to wtedy radni z klubu „Wspólne dobro” są wtedy atakowani, winni tej całej tej sytuacji. Tak naprawdę my nie jesteśmy winni, ponieważ my przyjmując budżet wielokrotnie byliśmy zapewniani, że ten budżet zapewni sprawne funkcjonowanie Urzędu Gminy, podległych jednostek i dlatego nasze zdziwienie spowodowała ta sytuacja, że nagle okazało się, że tych pieniędzy nie ma. Nie chciałbym się tutaj odnosić również do innych gmin, ale wydaje mi się, że w żadnej gminie powiatu instytucja kultury nie otrzymuje takiej dotacji jak u nas. Ponieważ 2 mln zł to nie jest mała kwota. Również dochody ze sprzedaży biletów, czyli tzw. przychód, też tutaj te środki wpływają. GOK również może pozyskiwać środki zewnętrzne. Dlatego tutaj jest taka sytuacja ciężka. Ale to tak jak mówię, teraz przyszli do nas pracownicy GOK. Może się okazać, że za miesiąc przyjdą do nas dyrektorzy z pracownikami szkół, bo może się okazać, że i oni nie mają pieniędzy. A my tak naprawdę nie wiemy jaka jest sytuacja. Dziękuję.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska – nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że nasza sytuacja finansowa jest zła, bo na pewno nie jest to prawda. Jak wynika ze złożonych sprawozdań na półrocze wykonanie dochodów bieżących wynosiło 50,05%, co oznacza że mimo niepełnej realizacji pewnych źródeł dochodów, które są zagrożone, inne dochody zostały wykonane w wyższej wysokości. I jeszcze raz chcę podkreślić iż mimo niepełnej realizacji budżetu po stronie dochodów, budżet gminy na 2013 rok zamknąłby się nadwyżką i nie byłoby konieczności zaciągnięcia kredytu, jeśli dokonano by sprzedaży zaplanowanej nieruchomości. Dziękuję.

Pani Ewa Supierz główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach – wracając do wypowiedzi odnośnie tego, że instytucja kultury otrzymuje 2 mln zł dotacji – 2 mln zł owszem, ale to nie jest na kulturę, tak jak wcześniej to powiedzieliśmy, na działalność, ale działalność nie kulturalną, bo działalność kulturalna jest w pewnej tylko części. Tak jak wcześniej wspomniałam są duże koszty utrzymania jeżeli chodzi o basen. I tu są koszty na które my nie mamy wpływu, ponieważ z roku na rok niektóre media wzrastają i my z tym nic nie możemy zrobić a są określone potrzeby. Dziękuję.

Radna Renata Posłowska – proszę państwa ja przysłuchuję się dyskusji i chciałam tutaj nadmienić koleżance pani Elżbiecie Antoniak, że ja odczytywałam sprawozdanie Komisji Rewizyjnej na temat tworzenia budżetu, ponieważ kolega Łukasz Barwinek był wtedy nieobecny. I wtedy, jeżeli pani pamięta przeczytałam – mam nawet zapis tego sprawozdania – „trzeci raz Komisja Rewizyjna negatywnie ocenia proces tworzenia projektu budżetu. Naszym zdaniem powinien być szeroko konsultowany z radnymi, sołtysami, Radami Sołeckimi, stowarzyszeniami, jednostki OSP, kołami gospodyń wiejskich”.

Nie będę tego czytać w całości, bo to jest bez sensu. Tutaj zostaliśmy, tak jak Łukasz Barwinek powiedział, zapewniani, że państwo będziecie mieli na działalność do końca roku pieniądze. I teraz proszę państwa jestem pod wrażeniem państwa działalności, kół gospodyń, bo ja też wchodzę na stronę internetową "Kowalanek", "Szewczanek", "Bolechowiczaniek". Wiem ile Wy tam państwo prowadzicie wyjazdów rozmaitych, na niektórych z Wami też byłam. I tutaj państwo zostaliście moim zdaniem wmanipulowani w cały ten proces, bo rada nie da Wam pieniędzy, to dyrektor Wam powinien zapewnić pieniądze. Skąd my mamy wziąć dla Was pieniądze? Niech mi państwo odpowiedzą, bo ja nie wiem skąd. Dyrektor jest powołany po to, żeby na okres jednego roku, jeżeli ma budżet zaplanowany, zagwarantować Wam pieniądze na Waszą działalność.

A ja przypomnę panie dyrektorze jaka tutaj była dyskusja po gradobiciu. Pamięta pan czy nie? Kiedy zapytaliśmy czy ubezpieczył pan budynek, odpowiedział pan, że nie musiał pan więc

nie ubezpieczony. Kiedy na Komisję Rewizyjną pan przyszedł zadaliśmy z przewodniczącym i z panem Marianem pytanie: na co panu są potrzebne pieniądze? Pan jednoznacznie stwierdził, że przed Komisją i w ogóle przez radą tłumaczyć się pan nie musi. Dzisiaj pełen pokory przychodzi pan i próbuje pan koła gospodyń, chóry, wmanipulować w cały ten proces. Ja się z tym nie zgadzam, to jest nie fair.

Ktoś z przedstawicieli zespołów - skąd to pani może wiedzieć?

Pan Jacek Kania dyrektor GOK "Perła" w Nowinach - ja chciałbym dwa słowa na temat wypowiedzi szanownej pani radnej. Tak pamiętam doskonale spotkanie po gradobiciu Komisji Rewizyjnej, pamiętam doskonale o czym rozmawialiśmy. Mało tego pamiętam doskonale spotkanie jak rozmawialiśmy o finansowaniu basenów, pamiętam pytania państwa, pani radnej i panów radnych: czy wystarczy pieniędzy dla GOK? Czy kiedykolwiek powiedziałem, że mam budżet od stycznia, że mi wystarczy. Sprawdziałem protokoły z posiedzeń Komisji - nie ma tam tego napisanego. Nie ma, bo bym dzisiaj przyszedł z protokołem i bym pokazał. Pamiętam jak dziś, od stycznia mówiłem, że to nie jest budżet, który nam wystarczy, ponieważ my przedstawiliśmy budżet, który będzie nam potrzebny do końca roku. To jest jedna sprawa.

Jeżeli mówimy o ubezpieczeniu dachu, już nie chcę do tego wracać ale chyba trzeba - Pływalnia "Perła" nigdy nie była ubezpieczona majątkowo. Wg informacji, które zgromadziłem po fakcie, to dostalibyśmy jakieś pieniądze, ale uwierzcie państwo to byłyby rzędu kilku, kilkunastu tysięcy złotych, bo tak wynika to z przepisów ubezpieczyciela. Ale takich ubezpieczeń nie było i nie ma do dziś. Natomiast trzeba się zastanowić co teraz, bo jest nowy dach zrobiony i pewnie musimy jakieś działania w tym kierunku podjąć.

Jeszcze jedna sprawa dotycząca posiedzenia Komisji Rewizyjnej w sprawie dotacji, która była przed sesją październikową. Szanowni państwo przyszedłem do Was na Komisję i zapytaliście mnie jako jedyni z tej rady, chyba pan przewodniczący Łukasz Barwinek na co są te pieniądze? Zgodnie z pismem tam jest napisane, że na wynagrodzenia, na zobowiązania, na składki, na pochodne, itd. Natomiast pan Łukasz Barwinek zapytał mnie czy jestem w stanie mu powiedzieć dokładnie ile jest potrzeba na wynagrodzenia? Powiedziałem, że nie, bo nie mam takich zestawień. Czy tak było? Jeżeli coś się mylę bardzo proszę mi przerwać i poprawić. Powiedziałem, że nie mam takiego zestawienia, na co pan przewodniczący powiedział: to w takim razie mamy spotkanie dnia następnego, czyli dzień przed sesją, miało to być we wtorek i jeśli zajdzie taka potrzeba skontaktujemy się z panem i poprosimy o takie zestawienie. Jeżeli byliśmy na innej Komisji pani radna to proszę mnie też poprawić. Wtorek minął - nie było takiej prośby, telefonu. Przyznaję wtedy w poniedziałek nie miałem. We

wtorek byłem gotowy odpowiedzieć na każde jedno pytanie - nikt się ze mną nie skontaktował, nie powiedzieliście państwo, nie powiedział pan przewodniczący proszę przyjść i mi to przedstawić. Przyszła środa, sesja - miałem całą teczkę, wszystko miałem - nie było pytania, nie było żadnej rozmowy. Stało się, mleko się wylało, natomiast proszę mi nie zarzucać, że ja powiedziałem, że ja się nie muszę tłumaczyć, bo ja się muszę tłumaczyć. To jest nieprawda co pani, zarzuca mi pani, wkłada pani w usta słowa, których nie wypowiedziałem.

Radna Renata Posłowska - powiedział pan: podobno nie muszę.

Pan Jacek Kania dyrektor GOK "Perła" w Nowinach - to jest nieprawda. To jest proszę panią nieprawda. A myślę, że przewodniczący Komisji, jeśli ma jakieś uwagi to bardzo proszę mi je przekazać.

Radny Łukasz Barwinek - rzeczywiście takie pytanie panu zadałem: ile pan potrzebuje pieniędzy na wynagrodzenia, z tym, że ja pana wtedy poprosiłem, żeby pan przygotował informacje ile pan potrzebuje środków na wynagrodzenia. Była na drugi dzień sesja, tej informacji pan nie przygotował.

Pan Paweł Kaszyński kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - panie Łukaszu ja chciałem się zwrócić do pana bezpośrednio, bo zarzuca nam pan, że nie staramy się o osiągnięcie funduszy. I tu się pan głęboko myli, bo przytoczę dostanie dotacji na "Schetynówki" odnośnie Słowika Markowizny prawie 260.000 zł. W tym roku złożyliśmy też o ul. Ogrodową. I panie Łukaszu na 50 wniosków, które złożyło całe województwo świętokrzyskie jesteśmy na 17-stym miejscu. To nie nasza wina, że z 50 mln zł, które miały być przekazane, w tej chwili jest tylko 6 mln zł.

Radny Łukasz Barwinek - jeżeli chodzi o tę kwotę to jest to bardzo wg mnie znikoma kwota pozyskanych środków w porównaniu ze środkami, które pozyskują inne gminy. Natomiast jeszcze tutaj jest bardzo ważne, ponieważ inne gminy nie mają takiej komfortowej sytuacji z wpływów z podatków. U nas jest dużo firm, są to firmy, które są zarówno bardzo uciążliwe dla mieszkańców, w skali roku wpłacają podatki na może łącznie kilkanaście mln zł. Tylko tak naprawdę ja zazdroszczę mieszkańcom innych gmin, że tych firm nie mają. Co prawda wtedy te dochody do budżetu są znacznie mniejsze ale przez to mieszkańcy są zdrowsi, nie mają żadnego zapylenia, hałasu. Natomiast u nas naprawdę te zakłady są bardzo uciążliwe ale pieniądze trafiają do Urzędu Gminy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ja chciałbym też odnieść do słów pani Skarbnik, bo tutaj pewne są takie sprzeczności. Najpierw pani mówi o złej sytuacji

finansowej podmiotów gospodarczych na terenie gminy i tak de facto też w całej Polsce, bo sytuacja gospodarcza Polski rzutuje bezpośrednio także na sytuację podmiotów gospodarczych znajdujących się w naszej gminie, jak i też na naszą gminę, na nasz budżet. A jednocześnie mówi pani, że mamy za niskie podatki, które my w pewien sposób zaniżamy, ponieważ nie podnosimy o tyle ile byście państwo chcieli. Powiem taką zasadę generalnie chyba podstawową fiskalizmu, że im wyższe podatki, tym mniejsze wpływy. I my zawsze jak była dyskusja na temat stawek podatkowych, czy to było w roku 2011, 2012 - zawsze wskazywaliśmy na to, że nie powinniśmy podnosić tych podatków zbyt drastycznie, bo to powoduje, że to odbija się na kondycji finansowej podmiotów gospodarczych. A koniec końców skończy się tym iż te wpływy, które będą do naszego budżetu spływać, będą niższe.

Jeszcze jedna kwestia - pani zarzuca radzie iż nie wskazywała kierunków zmian pozyskania dochodów. Ja się zastanawiam w jaki sposób my jako rada mamy wskazywać państwu kierunki pozyskania dochodów. Nie wiem czy my jako rada mamy takie instrumenty, żeby państwu takie rzeczy robić. Zresztą pewnie byśmy zaraz usłyszeli, że nie mamy odpowiednich instrumentów, nie mamy odpowiedniej wiedzy, ludzi, itd. Także ja tutaj się dziwię, że taki zarzut wobec radnych jest, że nie wskazują kierunków pozyskiwania dochodów. Nie wiem na czym miałyby to polegać.

Mam pytanie również do pana kierownika Pawła Kaszyńskiego - stwierdził pan iż 6,5 mln zł jest taka mniej więcej kwota projektów wod-kan, które są złożone przez grupy inicjatywne. A mam pytanie: nie można by ruszyć przynajmniej części tych projektów, żeby już można było dojść do jakiejś realizacji? Tak trochę to dziwnie wygląda, że tutaj odpuszczamy 350.000 zł a 6,5 mln zł - na taką kwotę znajdują się projekty grup inicjatywnych.

Może jeszcze taka uwaga też do pana dyrektora Jacka Kani - panie dyrektorze to też taka trochę niezręczna sytuacja, że my jako radni jesteśmy oskarżani o to, że przez nas pracownicy GOK nie otrzymali wypłat w październiku terminowo. Wie pan nie my jesteśmy pracodawcą tych pracowników. Takie nas dochodzą informacje, że było spotkanie na którym rozłożył pan ręce i stwierdził pan, że no cóż, rada nie przyjęła zmian w budżecie i wypłat nie będzie. To tak można odczytać, że cóż radni nie dali pieniędzy, więc miejcie pretensje do nich. To nie rada jest pracodawcą i nie my odpowiadamy za taką sytuację. Tak jak Łukasz Barwinek powiedział, była dyskusja 30 stycznia w trakcie przyjmowania budżetu, byliśmy wielokrotnie zapewniani i było to podkreślane, że ten budżet jest bardzo realny, do wykonania, wszelkie dochody były dobrze skalkulowane, wydatki również. Jest to budżet taki na miarę naszej gminy, który powinien być tak naprawdę przykładem dla wielu i wiele gmin pewnie zazdrości nam takiego budżetu. Nikt wtedy nie podniósł się i nie powiedział, że np. dotacja dla mojego

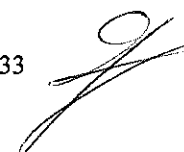
zakładu to jest mniejsza niż ja chciałem i ja już państwa informuje, że będę potrzebował czy będę za kilka miesięcy zgłaszał się z wnioskiem do pani Skarbnik a koniec końców również do rady o przyznanie wyższej dotacji. Takich sygnałów nie było. Dopiero rozmowy to się odbywały gdzieś być może koło czerwca czy sierpnia, że taka sytuacja może mieć miejsce i to rozmowy były w wąskim gronie, gdzieś na Komisjach. Dziękuję bardzo.

Pan Paweł Kaszyński kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy - panie Przewodniczący chciałbym odpowiedzieć na pana pytanie może bardziej obrazowo. Jeśli założymy chcemy postawić dom i mamy skosztorysowany dom na 1 mln zł a mam 200.000 zł, to stawiam fundamenty jednego roku, drugiego piętro, a trzeciego dach i tak sukcesywnie. Tak samo my panie Przewodniczący robimy w zależności od tego jakie posiadamy fundusze w danym budżecie i co jesteśmy w stanie zrealizować i dostajemy dotację z MZWIK na ten cel, tak samo sukcesywnie w miarę możliwości staramy się ruszyć coś z każdej grupy. To nie jest tak, że mamy np. grupę pana Sylwara, która była wyceniona na 6 mln zł i robimy tylko grupę pana Sylwara. Nie, staramy się w miarę możliwości zrobić w różnych sołectwach właśnie grupy inicjatywne. Dziękuję uprzejmie.

Pan Jacek Kania dyrektor GOK "Perła" w Nowinach - panie Przewodniczący powiedział pan, że doszły do Was informacje. Ja chciałbym tylko zaprzeczyć, tak nie powiedziałem, że to jesteście Wy winni. Przedstawiłem sytuację od początku do końca jak to jest, zgodnie z tym pismem, które ma pan przed sobą. Takie informacje przekazałem - co się wydarzyło od początku roku do dnia spotkania. A na to spotkanie, chciałem przypomnieć, że była pan zaproszony. Pierwsze co to powiedziałem, żeby pracownicy pana zaprosili, nie ja. Był pan zaproszony na to spotkanie. Nic nie miało być poza państwem. Wszystkich nie mogliśmy zaprosić, więc pomyślałem, że pan będzie najodpowiedniejszą osobą. Ale pan nie przyszedł. Pewnie pan nie mógł, rozumiem, natomiast był pan zaproszony.

Pracownica GOK "Perła" w Nowinach - my jako pracownicy również byliśmy do dyspozycji dla całej rady. Nikt się nie zgłosił, nie było żadnego zainteresowania. Nikt nie chciał z nami rozmawiać.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - proszę państwa przedstawiliśmy projekt zmian w budżecie przewidujący zaciągnięcie kredytu. We wniosku klubu "Wspólne dobro" państwo nie odnieśli się w ogóle do tej kwestii. Aby dokonywać zmian czyli zwiększać wydatki o które prosicie, ja muszę mieć wskazane źródło pokrycia tych wydatków. I chciałam jeszcze nadmienić, że co roku dokonywane są zmiany w budżecie, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Ja tu już dzisiaj podnosiłam kwestię wycofywania środków z



dochodów ze sprzedaży mienia, bo tak naprawdę to w tej chwili to o to chodzi, że wycofujemy się z tej sprzedaży. Mówiłam również, że jeżeli byśmy dokonali tej sprzedaży faktycznie, nie byłoby żadnych problemów finansowych w tej chwili w gminie, natomiast w jednostkach być może tak. Ale ja mówiłam również na Komisjach, że jednostki składają wnioski, one są weryfikowane i często się zdarza, że celowo otrzymują mniej środków niż proszą o to. Jest to myślę działanie dobre, ponieważ motywuje wszystkich kierowników do oszczędniejszej gospodarki finansowej. I tak jak już powiedziałam, wprowadziliśmy sobie limit wydatków bieżących, który chcemy utrzymać w roku 2014 na tym samym poziomie. Ale w kolejnych latach podjąć działania w celu ich zmniejszenia. Dziękuję bardzo.

Wójt Gminy Stanisław Barycki - szanowni państwo ja też z uwagą słucham wypowiedzi, jak zwykle notuję sobie poszczególne wypowiedzi i tutaj również pan Przewodniczący przytoczył takie stwierdzenie: podstawowa zasada fiskalizmu. Proszę państwa system podatkowy jaki my stosujemy na podstawie państwa decyzji nie jest w żaden sposób represyjny. Ja już informowałem: w 2011 roku, w 2012 roku, że na dzisiaj i w tych latach nie ma wniosków o umorzenie podatków, nie ma wniosków o rozłożenie na raty. I to nie tylko od osób fizycznych, ale i osób prawnych. Czyli ten system nie jest represyjny. I proszę tu nie mówić o tym, że ten system wpływa w jakiś sposób na rozwój przedsiębiorczości w gminie. Natomiast kolejna sprawa - będziecie państwo ustalać stawki na sesji w najbliższym czasie - różnica jaka nie będzie wpisana w stawkę podatkową gminy w odniesieniu do stawki maksymalnej to zabiera Minister Finansów i powiększa "Janosikowe". A na dzisiaj my już płacimy 3,5 mln zł. I komu mamy w końcu pomagać? Wiem, że mamy obywatelski obowiązek pomagać innym gminom, bo są biedne, ale byłem na konferencji w Warszawie na Komisji Sejmowej, gdzie Marszałek Województwa Mazowieckiego wypowiedział się w ten sposób: owszem, bo płacimy ponad 700 mln zł rocznie "Janosikowego" - możemy dawać, tylko niech to idzie na inwestycje a nie na konsumpcje. A no co idą te pieniądze do innych gmin? Na opłatę szkół, na opłatę wynagrodzeń nauczycieli, itd. Ja jestem też obywatelem, staram się rozumieć tych, którzy są w trudnej sytuacji, ale czy nie można myśleć o swoim podwórku również, że te pieniądze są i tak stracone i tak stracone a mogą zostać w części w gminie. I jeśli jest taki system, że są przepisy, ustawa o podatkach wyraźnie wskazuje, że jeśli podatnik znajduje się w trudnej sytuacji to można umorzyć podatek. I były takie przypadki, że na skutek pożaru umarzialiśmy jednej firmie dość znaczące kwoty podatku, bo spaliły się obiekty - to jest właśnie nasza pomoc jako organu podatkowego a nie stosowanie wszystkim jednakowo, bo tak uważamy, że będzie się nam żyło lepiej. Nie będzie się żyło w ten sposób lepiej.

Także proszę państwa ja myślę, że postawiliście państwo nam zarzuty. My staramy się tutaj myśleć, że jasno odpowiedzieć na to. Jest to więcej takiej polemiki niż właściwie konkretów. Państwa decyzja w państwa rękach. Dziękuję.

Pan Aleksander Feldman pracownik GOK "Perła" w Nowinach - dzień dobry państwu, większości rady jestem znany - 2 kadencje siedziałem też przy tym stole i też dla dobra gminy starałem się dużo zrobić. Dziwi mnie w ogóle taka sytuacja, że właśnie jak pani Antoniak powiedziała, 10-lecie będzie obchodziła orkiestra dęta i na to były jakieś pieniądze przeznaczane sukcesywnie. Powstały zespoły śpiewacze, ludowe, świetlice i po prostu rada się zastanawia nad tym, że za mało tych pieniędzy, że to jest źle, że nie dają sobie ewentualnie rady, że brakuje. Ciężko jest przewidzieć ile tych pieniędzy będzie też potrzeba. Nie można dokładnie powiedzieć, że np. orkiestra dęta wygra jakiś konkurs i będzie miała następny wyjazd do Poznania a może do Paryża, czy w inne miejsce i powie się tak: tyle mieliście w budżecie, dyrektor ma pieniądze, proszę ma dać albo nie jada. No przecież na tym polega działalność kulturalna gminy, to jest nasze zadanie. I powinniśmy się cieszyć, że ona pięknie gra, że ładnie śpiewają, że zespoły funkcjonują normalnie. I uważam, że ta sesja w ogóle, bo mam tu doświadczenie spore w samorządzie, jest w ogóle nie potrzebna. Tak jak pan tu się wyraził wcześniej, że taka dotacja na taką działalność powinna przez aklamacje być zatwierdzona, nie powinno być żadnej dodatkowej drugiej sesji. Dziękuję bardzo.

Radna Halina Musiał - pani Skarbnik pamięta pani jak na Komisji Oświaty analizowaliśmy tą uchwałę odnośnie zmian budżetowych. Jedno z pytań do pani było tak: a co będzie jeżeli np. tak się stanie, że uchwała nie zostanie przyjęta? Co wówczas wtedy pani powiedziała - nic się nie dzieje proszę państwa - tak pani nam powiedziała - przejdą niektóre płatności na rok przyszły.

Radna Zofia Duchniak - w protokóle to jest.

Radna Halina Musiał - w protokole mamy to.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - ja na pewno nie powiedziałam, że się nic nie dzieje, ja odpowiedziałam, że przejdą zobowiązania na rok następny, że nie zapłacimy na pewno faktur na inwestycje i będą to zobowiązania niewymagalne, ponieważ będą przedłużone terminy płatności. Natomiast nie odnosiłam się już do jakichś wydatków jednostki GOK "Perła", bo mówiłam, że o tym będziecie państwo rozmawiać merytorycznie z panem Jackiem Kanią.

Radna Zofia Duchniak - akurat pani Skarbnik ja byłam protokółantem i tam dosłownie jest napisane: „nic się nie stanie”. Dosłownie pani słowa. Także to jest w jednej i w drugiej Komisji, tak było, ponieważ ja protokółowałam i wiem. I dlatego z takim naciskiem, bo



właśnie pani Halina pytała i na jednej Komisji i na drugiej pytała: co się stanie w przypadku gdyby uchwała nie przeszła? I ta odpowiedź była i jest w protokóle po prostu.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - jeżeli użyłam takiego zwrotu mogło to być jakieś przejęzyczenie, ale na pewno tłumaczyłam państwu jakie będą skutki tego. Bo ja powiedziałam w takim sensie, że się gmina nie zawali, prawda? Poradzimy sobie z tym problemem, musimy sobie jakoś poradzić, nie ma sytuacji bez wyjścia. Ale jeżeli państwo mieli jakieś wątpliwości trzeba było zadawać jeszcze więcej pytań.

Radna Zofia Duchniak - zapewniała nas pani, że nic się nie dzieje pani Skarbnik.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - na pewno moją intencją nie było coś takiego.

Pan Jacek Kania dyrektor GOK "Perła" w Nowinach - szanowni państwo ja chciałbym jeszcze na chwileczkę powrócić do ośrodka kultury, do Statutu jaki mamy. W rozdziale IV w §13 mamy napisane, że:

- "organizator zapewnia GOK środki niezbędne do prowadzenia działalności kulturalnej i utrzymania obiektów, w których działalność ta jest prowadzona oraz na pokrycie wynagrodzeń, pochodnych od wynagrodzeń, składki Pefron".

Szanowni państwo złożony budżet w wysokości 2.800.000 zł przeze mnie to przecież z czegoś wynikał. Wynikał z kosztów, wynikał z potrzeb. Te 400.000 zł śmiało można powiedzieć, że to było takie uregulowanie spraw bieżących, zaszłych, żebyśmy po prostu mogli w następny rok wejść już ze spokojną głową. Tak się nie stało. Na rok następny znów mamy złożony budżet w tej samej wysokości niezmienionej, bo liczymy jednak na oszczędności na ciepłe, liczymy na oszczędności na tym, że pozyskamy te środki jednak na festyny, na te dożynki, które tak ludzie mówią, że kosztują. Więc mam nadzieję, że tych wydatków będziemy mieli mniej, ale środki na działalność musimy mieć. Musimy mieć środki na funkcjonowanie basenu, na wynagrodzenia i nie możemy ich naprawdę w żaden sposób zamrażać na te wynagrodzenia. One muszą być przyznane w takiej wysokości, żebyśmy mogli po prostu funkcjonować od stycznia do grudnia. I taką mam nadzieję, że ten przyszły rok, jeśli do niego dotrwamy to taki właśnie będzie chociaż jeden. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 15.58 do godz. 16.14.

Po przerwie obrady sesji wznowił Przewodniczący Rady Gminy.

Ad. 3 – c.d.

Podjęcie uchwał:

- w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok

Pan Tadeusz Dobrogowski mieszkaniec Zgórska - jestem członkiem chóru i uważam, że Rada Gminy nie jest po to, aby życie kulturalne w naszej gminie niweczyć ale raczej go propagować, bo przecież kultura danego narodu czy sołectwa jest bardzo ważna dla istnienia suwerennego kraju. I uważam, że na te cele subwencje gminy powinny się znaleźć w dobrze funkcjonującej gminie. Dziękuję bardzo.

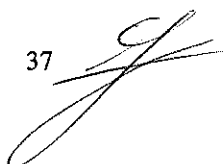
Pani Jadwiga Brzoza zespół "Kowalanki" - Wysoka Rado, panie Przewodniczący, wszyscy zebrani. Jestem przewodniczącą już prawie 30 lat, nie wyrzucają mnie z koła to chyba dobrze im służę, tu są moje panie.

Ja mam taką do Was prośbę: pogódźcie się i dajcie nam dalej żyć. My mamy już 50 lat istnienia zespołu. Byłam też radną za kadencji pana Gajka, ale była zgoda. Pogódźcie się, bądźcie zgodni, poszanujcie te koła wszystkie, te nasze prace, te nasze występy, to nasze robienie kwiatów czy gotowanie, czy śpiewu chóru. Ja bym bardzo o to prosiła, żeby była między Wami zgoda, żeby nie było niezgody, bo my jesteśmy bardzo zgodne kobiety i chcemy się z Wami zgodzić. I nie chciałabym, żeby nam ubliżano, że stare baby niech siedzą w domu, bo nie potrzebne są, żeby śpiewały czy coś robiły. Ja bym bardzo prosiła, żebyśmy więcej tego nie słyszeli, bo bardzo nam jest o to przykro. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - pani Jadwigo ja nie wiem kim jest taka osoba, jak trzeba być prymitywnym, żeby w pewien sposób nie dostrzegać czy wręcz próbować niweczyć to co państwo robią. I na pewno my jako radni nie przykładamy do tego ręki w żaden sposób. Przyjęliśmy budżet na początku roku, państwo mieli takie zapewnienie działalności i nadal państwo działają. Także tu, przynajmniej z naszej strony nie grozi państwu żadne zło, które mogłoby zagrażać państwu w dalszym funkcjonowaniu. Także proszę naprawdę spokojnie do tego podejść i normalnie dalej funkcjonować. Dziękuję.

Pani Jadwiga Brzoza zespół "Kowalanki" - ja bym prosiła, żeby pan Felek do nas przyjeżdżał, bo my jesteśmy starsze kobiety, potrzebujemy Go. Raz w tygodniu na tą godzinę jak do nas przyjedzie to uważam, że nie jest tu nic złego.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - pan Felek myślę, że przyjeżdżać nadal będzie, bo przecież ma umowę zawartą z GOK i ta umowa obowiązuje. Więc to tak naprawdę nie zależy od radnych. My de facto nie mamy na to żadnego wpływu. I bardzo dobrze, że państwo się spotykacie.



Pani Jadwiga Brzoza zespół "Kowalanki" - ale jak Wy nie dacie pieniędzy a trzeba panu zapłacić.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - umowa państwa obowiązuje, umowa obowiązuje i pana Felka i GOK.

Pani Jadwiga Brzoza zespół "Kowalanki" - ale trzeba zapłacić a jak pan dyrektor nie ma funduszy to skąd on weźmie jeśli Wy mu nie pomożecie?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - szanowni radni, panie Wójcie, szanowni goście. Krótka, nie będę się rozwodził, bo ostatnio stałem się celebrytą na stronie internetowej Urzędu Gminy. W związku z tym chciałem tylko takie dwa drobne tematy podnieść, które świadczą o całości, bo tu można by rozmawiać jeszcze do rana i podejrzewam, że byśmy tematu nie wyczerpali.

Otóż szanowne panie i szanowni panowie z kół śpiewaczych, z chóru, jak również z pływalni - zostaliście, że tak powiem, wmanewrowani w tą sytuację i staliście się zakładnikami działań poszczególnych ludzi tu oczywiście ze strony wykonawczej Urzędu Gminy, nie rady, tylko pana Wójta i jego służb. Dlatego, że pieniądze zostały przyznane w budżecie i te pieniądze są na zespoły śpiewacze, na chór "Nowina", na "Szewczanki", których nie ma - pozdrawiam ich zaocznie serdecznie, bo też swoją robotę robią bardzo dobrze. I my to doceniamy, to jest zauważane i naprawdę jesteśmy Wam wdzięczni, poza tymi groszami, które dostajecie, nawiasem mówiąc, zasługujecie na wiele więcej. Ale tutaj zostaliście wykorzystani po to, żeby wyrzucić presję na radę. Ponieważ pan Wójt sobie sam nie radzi, pan Jacek obiecywał, że będzie super, wszystko będzie elegancko a wychodzi tak jak wychodzi, tak jak zresztą widzicie. Dlatego powiedzieli tak: nie ma pieniędzy, nie będziecie mieć tej działalności, nie damy 100 zł na autobus, nie damy 500 zł na pana Korbanę na przykład - jakby to były jakieś kwoty znaczące w tym budżecie, jakby od tego miała zależeć przyszłość tej naszej gminy, czy ona będzie, czy się po prostu rozleci, jak tu niektórzy mówią, że GOK zostanie zlikwidowany. Już tyle się nasłuchałem, że po prostu głowa mała. I proszę w to nie wierzyć po prostu. Proszę w to nie wierzyć. Wy róbcie swoje, pieniądze będą, działalność będzie i wszystko będzie dobrze. Proszę w to nie wierzyć, proszę się nie dać podpuszczać, bo mówię: zostaliście zakładnikami, zostaliście wmanewrowani, ktoś powiedział, że nie ma na to, nie ma na tamto, nie będzie tego, GOK się rozleci. No więc ja rozumiem Wasze zaniepokojenie, ja pewnie na Waszym miejscu mając powiedzmy może troszeczkę mniej informacji tutaj z gminy, bo my z konieczności musimy się zaznajamiać z wieloma rzeczami a państwo niekoniecznie, prawda? Więc obawiacie się o te swoje zespoły, o to, żebyście się mogli spotykać, żebyście mogli sobie wyjeżdżać na jakieś tam występy, koncerty, itd. Także proszę się nie obawiać, to nie o

to chodzi. To jest tylko przygrywka, to jest tylko taka podpucha, po to żeby Was tu zgromadzić, żebyście wywierali presję, żebyście naciskali na radnych, bo mówią, że teraz nie ma pieniędzy. W budżecie są zapisane, na cały rok te pieniądze były zapisane i one są. To znaczy ja dokładnie nie wiem czy są, bo może pan dyrektor zdefraudował, może je wydał, nie wiem na co, może przepił? No bo jeżeli budżetu nie ma i tych środków zapisanych nie ma, no coś z nimi musiał zrobić. Ale mówię jest Komisja, być może ona się tym zajmie, będzie to sprawdzać, bo to jest dla mnie niepojęte. Normalnie w jednostce budżetowej, tak się składa, że moja żona również pracuje w księgowości u Marszałka i to jest niepojęte, żeby w budżecie wydać środki z jednego konta na coś innego na przykład a nie zabezpieczyć na płace, tak jak tutaj państwo mieliście problemy z płacami. Myślę, że one zostały już chyba rozwiązane, prawda? Przynajmniej na razie. Natomiast to jest niepojęte, za to jest dyscyplina budżetowa i w ogóle są wysokie kary. Także to jest nienormalne, niepojęte, niemożliwe wręcz. Niemożliwe wręcz, bo ja na przykład w życiu bym sobie na coś takiego nie mógł pozwolić, ale jeżeli tak się stało, być może to jest prawda. To ja tego dokładnie nie wiem, to trzeba będzie sprawdzić. W każdym bądź razie proszę się tym nie przejmować i myślę, że będzie dobrze a jeśli chodzi o zespoły śpiewacze to w ogóle nie warto się denerwować. Szkoda po prostu zdrowia.

Pan Tadeusz Dobrogowski mieszkaniec Zgórska, członek chóru - ale przecież tutaj pan dyrektor odczytał co na co wydał, co było. Przecież nie słyszałem, żeby któryś z radnych mu wbił gwoźdź, poza tą wypowiedzią jednej pani radnej. A poza tym wytłumaczył się. Czy któryś z radnych wstał i powiedział, że tu kolego nie masz racji? A przecież dach też kosztował, to też trudno było przewidzieć.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk - ale na dach dostał pan dyrektor dodatkowe pieniądze panie Tadeuszu.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - proszę pana jeżeli chodzi o dach: były dodatkowe pieniądze na to przeznaczone, to już inna kwestia.

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - ja chciałabym sprostować, bo GOK "Perła" nie jest jednostką budżetową, tylko instytucją kultury. W związku z tym nie wszystkie przepisy się stosuje w taki sposób jak w jednostce. Jednym ze źródeł finansowania działalności kulturalnej na podstawie ustawy o działalności kulturalnej jest właśnie dotacja podmiotowa. I w zakresie wykorzystania tej dotacji tylko mamy możliwość kontroli tej jednostki, ponieważ jest to osoba prawna. Dziękuję.

Radny Łukasz Barwinek - czy dotacja jest przekazywana w całej kwocie czy w transzach?

Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska - dotacja jest przekazywana w transzach.

Dotacje w ogóle przekazywane są na podstawie Zarządzenia Wójta, które obowiązuje na dany rok budżetowy albo dłużej jeżeli nie zostanie zmienione. I o ile pamiętam to są określone transze w wysokości $\frac{1}{12}$. Ale w przypadku uzasadnionych próśb kierowników jednostek mogą być te transze zwiększane i może zostać dotacja przekazana w wyższej wysokości bądź wcześniej. Natomiast tak jak ja tu zaznaczyłam, dotacja pokrywa tylko część kosztów działalności tej jednostki i z tego co ja się orientuję to ta kwota 2 mln zł w większości jest przeznaczona na płace. Dziękuję.

Pani Ewa Supierz główna księgowa GOK „Perła” w Nowinach - ja chciałam się odnieść do wypowiedzi pana Wiceprzewodniczącego - nie można mówić, że dyrektor może przepił, może coś zrobił z tymi pieniędzmi. 2 mln zł, tak jak było wcześniej powiedziane owszem otrzymaliśmy, nasze zapotrzebowanie było 2.800.000 zł. Dostaliśmy tylko 2 mln zł, 800 tys. zł dla funkcjonowania naszego ośrodka jest to bardzo znacząca kwota. Nawet gdybyśmy ją chcieli sobie wypracować, czyli z wpływów własnych, jest to nierealne do zrobienia. Nasz budżet był założony, że przychody własne będziemy mieli na poziomie 1.009.900 zł. Więc jeżeli byśmy chcieli wypracować te 800.000 zł - nie ma takiej możliwości. Żebyśmy nie wiem co robili, nie przyjdzie do nas tyle ludzi. Po prostu są takie realia rynkowe a nie inne. Więc 2 mln zł, tak jak było wcześniej powiedziane, nie możemy trzymać tylko na wynagrodzenia i np. na wynagrodzenia z umów zleceń dla instruktorów. Po prostu musielibyśmy się zamknąć i siedzieć tylko i wypłacać te wynagrodzenia. Czy o to nam chodzi? Chyba nie. Jesteśmy powołani po to, żeby krzewić tę kulturę i żeby ten basen tak samo funkcjonował. Zresztą, jeżeli chodzi o naszą gminę z czego nas ludzie znają? Przede wszystkim z basenu, przede wszystkim jak tu wcześniej było powiedziane, z wystąpień kół, zespołów śpiewaczych, itd. I nikt pieniędzy nie zdefraudował, nikt ich nie przepił - bo to godzi też w moją osobę. Ja się z tym po prostu nie zgadzam.

Wójt Gminy Stanisław Barycki - panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Nie sposób nie odnieść się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego pana Zbigniewa Pyka, bo podobnych haseł używał przy dyskusji czy dofinansować do 1GJ bloki nr 33 i 38 w Sitkówce, gdzie również zarzucił mi, że ci mieszkańcy są moimi zakładnikami wyborczymi. Ja poniekąd to powinienem się cieszyć, bo już tak: bloki w Sitkówce są zakładnikami, teraz będą następne jednostki, może cała gmina będzie moim zakładnikiem i jakoś to wszystko się pouklada. Natomiast proszę takich insynuacji nie czynić, bo nie ma pan do tego żadnej podstawy. Dziękuję.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zamknął dyskusję i

zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 5 głosów „za”, 10 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujący się” nie podjęła:

projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 rok.

- **w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/218/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitkówka-Nowiny na lata 2013-2016**

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 4 głosy „za”, 10 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” nie podjęła:

projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XXVII/218/13 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 stycznia 2013 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sitkówka-Nowiny na lata 2013-2016.

- **w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego**

Radny Dariusz Krajewski - jeżeli zmiany budżetowe nie weszły to już nie ma sensu głosowania tego, bo wyższe rangą były zmiany budżetowe.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - ale te projekty uchwał znajdują się w porządku obrad i musimy je przegłosować, chyba, że zostaną wycofane przez wnioskodawcę tej sesji nadzwyczajnej.

Takiego wniosku o wycofanie nie ma, w związku z tym przechodzimy do głosowania.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 4 głosy „za”, 10 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” nie podjęła:

projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

- **w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XLIV/352/10 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 29 kwietnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego**

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 4 głosy „za”, 10 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” nie podjęła:

projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr RG-XLIV/352/10 Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 29 kwietnia 2010 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Radna Krystyna Janiec - ja chciałam tylko zapytać o wyjaśnienie, być może jestem troszeczkę niedoinformowana, a mianowicie na sesji ostatniej był przegłosowany wniosek Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa działającej przy Radzie Gminy Sitkówka-Nowiny.

Radna Krystyna Janiec odczytała:

- **wniosek Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa** wypracowany na posiedzeniu w dniu 30 września 2013 roku dotyczący zabezpieczenia środków w kwocie 23.300 zł na dofinansowanie zakupu samochodu służbowego dla policji.

Radna Krystyna Janiec - wniosek był głosowany na poprzedniej sesji. 14 radnych było za, 1 radny się wstrzymał. I teraz nie wiem jaka będzie sytuacja z przeznaczeniem tych środków dla policji. Zmiany nie zostały wprowadzone. No jak my teraz wyglądamy w stosunku do obietnic tu na tej sali? A jednogłośnie prawie przyklasaliśmy, tak oczywiście policja otrzyma te środki.

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz - przypomnę tylko, że takie wnioski były trzy dotyczące m.in. tej kwoty. One zostały przyjęte przez radnych, więc to już kwestia jest – wnioski przegłosowane przez radę można traktować jako uchwały, jeżeli chodzi o tego typu sytuację jak przekazanie finansów na fundusz celowy dla policji.

Pan Marian Kowalski mieszkaniec Kowali - panie Przewodniczący, Wysoka Rado. To co się dzisiaj stało na tej sali to jest hańbą dla całej gminy - to jest raz. Jestem tylko ciekawy czy wszyscy radni, którzy brali udział w dzisiejszej sesji, wezmą diety. Bo my po prostu na takie coś nie wyrażamy zgody. Dziękuję.

Ad. 4

Zakończenie obrad sesji Rady Gminy

O godz. 16.33 prowadzący obrady pan Sebastian Nowackiewicz wobec wyczerpania porządku obrad zamknął obrady nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny.


Na tym protokół zakończono.

Protokolant: Alina Jedynak – inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

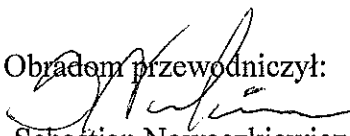
W załączeniu do protokołu:

- **Zał. Nr 1** – Informacja z sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 30 października 2013 roku.

Protokół sporządziła:


Alina Jedynak

Obradom przewodniczył:


Sebastian Nowackiewicz